Kurier Szczeciński

12 stron

26·IV·1945 Ziemia Skąd Wasz Ród

ŚRODA, 30 MAJA 1984 ROKU

Nr 107 (11 990) Rok założenia 1945 Nakład: 83 000 egz. Cena 5 zł

Spotkanie władz wojewódzkich z młodzieżowymi kandydatami na radnych

Młodzi – nieobojętni wobec codziennych spraw

SPOŚRÓD 360 kandydatów na radnych Wojewódzkiej Rady Narodowej — 151, czyli 42 proc., nie przekroczyło 35 roku życia. Również wśród kandydatów do przyszłych rad miejskich i gminnych młodzi ludzie stanowią sporą liczbę — 35 proc. Wielu z nich, aktywnie działających w ruchu młodzieżowym, spotkało się wczoraj w Młodzieżowym Centrum Kultury „Słowianin" z kierownictwem politycznym i administracyjnym województwa i miasta.

W TRAKCIE trwającego ponad trzy godziny spotkania młodzi kandydaci na radnych z właściwym swemu pokoleniu krytycyzmem odnosili się do wielu spraw własnego zakładu pracy, miejsca zamieszkania, środowiska. Dzielili się również uwagami ze spotkań przedwyborczych, które dla wielu z nich były pierwszymi poważnymi życiowymi doświadczeniami.

Młodych szczególnie niepokoją przypadki niegospodarności i marnotrawstwa. Charakterystyczny był w tej materii głos **Romualda Derengowskiego** z „Transbudu", który przedstawił

(Dokończenie na str. 2)

Dziś — obrady Sejmu PRL

NA pięćdziesiątym w tej kadencji posiedzeniu zbiera się dziś Sejm PRL. Główny temat obrad — to problematyka morska. Informację rządu w tej sprawie ma przedstawić kierownik Urzędu Gospodarki Morskiej min. Jerzy Korzonek. Do dyskusji zapisało się 13 posłów. Sejm prawdopodobnie podejmie uchwałę w sprawie polityki morskiej naszego państwa. Porządek dzienny posiedzenia obejmuje również pierwsze czytanie trzech projektów ustaw: o Sądzie Najwyższym, o łączności, o drogach publicznych. Na posiedzeniu powołanych ma być także 15 nowych członków Rady Społeczno-Gospodarczej przy Sejmie, 14 z nich będzie przedstawicielami federacji związków zawodowych.

Stany Zjednoczone w roli żandarma

Demonstracja siły w Zatoce Perskiej

W SAMYM sercu Zatoki Perskiej — w zatoce Bahrajn — stanął na kotwicy amerykański niszczyciel rakietowy „Luce". W pobliskim porcie odbywa się codziennie załadunek ropy naftowej, głównie pochodzącej ze złóż Arabii Saudyjskiej, na pod pływające jeden za drugim tankowce. Urządzenia radarowe amerykańskiego niszczyciela omiatają niebo. Kilka mil dalej w pobliżu innego portu zakotwiczony został drugi amerykański okręt, fregata „Bonne". U wejścia do cieśniny Ormuz na Morzu Arabskim pływa atomowy lotniskowiec „Kitty Hawk" w otoczeniu kilkudziesięciu innych jednostek. Na jego pokładzie znajduje się 85 nowoczesnych samolotów F-14 oraz samolotów bombowych A-6 i A-7. Drugi lotniskowiec „America" ma udać się z Malagi w Hiszpanii na Morze Arabskie. W pobliżu amerykańskiego zgrupowania znajdują się okręty brytyjskie i francuskie.

Tak więc Zatoka Perska znajduje się już pod kontrolą amerykańskich sił zbrojnych. Jeszcze nie padły rozkazy otwarcia ognia, ale w każdej chwili mogą rozpocząć się działania na większą skalę.

Na razie Stany Zjednoczone umacniają siły zbrojne Arabii Saudyjskiej. **Prezydent Reagan skorzystał ze swojego uprawnienia do natychmiastowego udzielenia pomocy wojskowej innemu krajowi, jeśli wymagać tego będzie „interes państwa"** i zadecydował przesłać Saudyjczykom 200 rakiet przeciwlotniczych typu „Stinger". Jest to rakieta do zwalczania samolotów lecących na wysokości 5,5 kilometra. Około 1000 dalszych rakiet ma być dostarczonych Arabii po akceptacji tej decyzji przez Kongres. Stany Zjednoczone zamierzają także wysłać do Arabii Saudyjskiej dwa samoloty-tankowce do zaopatrywania lotnictwa bojowego podczas lotu.

DOTYCHCZASOWY stosunek sił w zatoce jest niekorzystny dla Iranu, który może użyć tylko 60 samolotów F-4 spośród posiadanych 225 maszyn, a spośród 77 nowoczesnych F-14 tylko 5 nadaje się do użycia. Irańska flota powietrzna liczy około 300 samolotów, w tym 5 bombowców „Super Etendard" z pociskami „Exocet" i 33 francuskie „Mirage". Największą potęgą tego regionu jest Arabia Saudyjska, która dysponuje flotą złożoną z nowoczesnych 42 samolotów F-15 i ponad setką starszego typu maszyn.

(Dokończenie na str. 3)

Prognozy gospodarcze

Dojdzie do spadku wartości dolara

PARYŻ PAP. Jeden z czołowych amerykańskich instytutów zajmujących się analizą gospodarczą — Wharton, wykupiony niedawno przez francuski koncern CISI, ogłosił wczoraj — w Paryżu swe prognozy ekonomiczne na najbliższe lata. Specjaliści z tego instytutu są zdania, że już w bieżącym roku zaznaczy się spadek wartości dolara. Waluta amerykańska utraci około 12 procent wartości w ciągu najbliższych dwu—trzech lat.

Eksperci z Instytutu Wharton wyrażają pogląd, że ożywienie gospodarki amerykańskiej będzie przejściowe i utrzyma się tylko w latach 1984 i 1985. Następnie wzrost gospodarczy będzie praktycznie ze-

(Dokończenie na str. 3)

„Tarzan" w spódnicy... (Foto — Zb. Jodkowski)

Norwegia – kraj bez długów

OSLO PAP. Norwegia spłaci do końca czerwca ostatnie długi wobec zagranicy i będzie wówczas — poza Szwajcarią — jedynym krajem europejskim nie mającym żadnych zobowiązań. Poinformował o tym norweski bank państwowy w Oslo.

Norwegia musi spłacić jeszcze 200 mln dolarów, żeby całkowicie uwolnić się od długów wobec zagranicy. Nastąpić to ma pod koniec czerwca. Znacznie gorzej — pod tym względem — przedstawia się sytuacja innych krajów skandynawskich. Zadłużenie Szwecji wobec zagranicy sięgało w połowie kwietnia 16 mld dolarów, a Danii — 15 mld dolarów.

Za 50 lat będzie nas 8 miliardów?

AMERYKAŃSCY demografowie obliczyli, że (o ile nie dojdzie do wojny jądrowej, a ich zdaniem nie dojdzie) w 2034 r. liczba mieszkańców naszej niespokojnej planety osiągnie 8 miliardów. Na pierwszym miejscu pod względem liczebności mieszkańców znajdą się Indie (1,3 miliarda), prześcigając Chiny, które w związku z prowadzoną tam ostrą polityką regulacji urodzin, utrzymują się prawie na dotychczasowym poziomie (1,2 miliarda). Trzecie miejsce zajmie ZSRR (330 mln), czwarte USA (270 mln). Najludniejszym miastem świata będzie Meksyk — ok. 40 milionów mieszkańców.

Sesja naukowo-publicystyczna w Szczecinie na temat Uniwersytetu

W przededniu ważnej decyzji

DZIŚ drugi dzień ogólnopolskiej sesji naukowo-publicystycznej zorganizowanej przez „Głos Szczeciński" oraz Komitet ds. Powołania Uniwersytetu w Szczecinie poświęconej wizji oraz funkcjom tej przyszłej uczelni.

W sesji uczestniczą naukowcy i dziennikarze z różnych ośrodków kraju oraz przedstawiciele środowiska szczecińskiego. W obradach bierze udział m. in. doradca wiceprezesa miera PRL Mieczysława F. Rakowskiego — Edmund Pawlak.

Wczorajsze obrady w Książnicy Szczecińskiej, na które przybyli przedstawiciele władz, sekretarz KW PZPR Zdzisław Pędziński, wicewojewoda Henryk Kluka oraz prezydent miasta Ryszard Rotkiewicz, otworzył red. naczelny „Głosu Szczecińskiego" Janusz Sokalski. Przypomniał, że dziennikarze nie tylko szczecińscy od prawie 40 lat wspierają ideę Uniwersytetu Szczecińskiego, w przekonaniu, że w interesie całej Polski należy utrwalić naszą obecność polityczną u ujścia Odry faktem o znaczeniu kulturotwórczym.

Prof. Piotr Zaremba — przewodniczący Komitetu ds. Powołania Uniwersytetu przedstawił pokrótce dzieje zabiegów o uczelnię humanistyczną w Szczecinie oraz aktualny stan posiadania szczecińskiej nauki. Pełnomocnik wojewody ds. nauki — Zofia Mielcarek mówiła o znaczeniu uczelni uniwersyteckiej dla dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego Ziemi Szczecińskiej. Przypomniała, że na obszarze wyznaczonym pro-

(Dokończenie na str. 2)

Polsko – szwedzkie stosunki handlowe

W SZTOKHOLMIE odbyło się doroczne posiedzenie Szwedzko-Polskiej Izby Handlowej, poświęcone omówieniu jej działalności za 1983 rok oraz przedyskutowaniu aktualnych stosunków gospodarczych między Polską a Szwecją.

Otwierając posiedzenie, przewodniczący Izby Aake Sundquist wyraził satysfakcję z bardzo pomyślnego rozwoju obrotów handlowych między obu krajami w ub. roku. W porównaniu z 1982 r. obroty te wzrosły po stronie eksportu polskiego do Szwecji aż do 40 proc., zaś w odwrotnym kierunku o 30 proc., osiągając łączną wartość 2 350 mln koron (blisko 300 mln dolarów).

Na kożuchowym szlaku...

Samolotem do Istambułu

WCZESNYM świtem pojawiają się na warszawskim lotnisku Okęcie osoby wyposażone w liczne i solidnie wypchane walizy. To uczestnicy czterodniowej wycieczki do Istambułu. Celnicy przystępują do pracy. Już w chwilę później na ladach pojawiają się towary, które trudno niekiedy napotkać na sklepowych półkach: sprzęt elektrotechniczny, nowa luksusowa odzież itp. U pewnej starszej pani celniczka kwestionuje celowość wywozu pięciu suszarek do włosów. Przy sąsiednim stanowisku celnik wyciąga z przepastnej walizy sześć puszystych kit, a w ślad za nimi ukazują się piękne srebrne lisy. Część towarów ulega — zgodnie z prawem — przepadkowi, część wędruje do depozytu. Uczestnicy wycieczki zdążają do samolotu.

(Dokończenie na str. 2)

Coś dla palaczy

JAK wynika ze sprawozdania Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), co roku na skutek palenia tytoniu umiera 1 mln osób. W sprawozdaniu podkreśla się, że wkrótce na leczenie chorób, powstałych wskutek palenia, będzie się wydawać więcej środków, niż na walkę z chorobami „tradycyjnymi" w krajach rozwijających się np. infekcyjnymi.

DZIŚ W NUMERZE: Harcerski Trop ◆ Klub 126 ◆ Przedsiębiorstwo pod chmurką ◆ Przed Dniem Dziecka ◆ „Przewalanka"

Młodzi — nieobojętni

(Dokończenie ze str. 1)

przykłady niewłaściwego wykorzystania środków transportu przedsiębiorstwa.

KILKU spośród 18 dyskutantów, mówiło o udziale młodych i ich organizacji w kampanii przedwyborczej, który rozpoczął się od momentu dyskusji nad projektem ordynacji wyborczej. Tam, gdzie aktywność organizacji młodzieżowych była duża — spora liczba młodych znalazła się na listach kandydatów do rad narodowych.

Nie zawsze jednak osiągnięcia młodych idą w parze z docenianiem ich działalności przez przedstawicieli starszego pokolenia.

Wielu młodych kandydatów na radnych, szczególnie z mniejszych miejscowości, poruszało sprawy istotne dla swojego regionu. Mówiono o problemach budownictwa mieszkaniowego, konieczności budowy nowych szkół, przedszkoli i innych obiektów związanych z szeroko pojętą infrastrukturą socjalną.

Skierowano też pod adresem przedstawicieli władz wiele szczegółowych pytań, jak np. Ile wynosi budżet WRN? Co przewiduje się aby powstrzymać degradację Wybrzeża Szczecińskiego? Jak przedstawiają się plany realizacji programu ochrony środowiska?

DO niektórych wypowiedzi ustosunkował się „na gorąco" obecny na spotkaniu wicewojewoda **Janusz Aleksandrzak.** Od powiedzi na pozostałe problemy i wątpliwości zostaną przekazane w najbliższym czasie autorom pytań.

Na zakończenie dyskusji zabrał głos I sekretarz KW PZPR **Stanisław Miśkiewicz.** Stwierdził on, że głównym celem nad chodzących wyborów jest wybór najlepszych spośród kandydatów.

Niezaprzeczalnym osiągnięciem dotychczasowego przebiegu kampanii wyborczej jest fakt zgłoszenia na listy kandydatów do WRN i rad stopnia podstawowego ponad 50 proc. robotników i chłopów. Sporo jest także zgłoszonych ludzi młodych. S. Miśkiewicz zwrócił się do młodych kandydatów na radnych i aktywistów organizacji młodzieżowych, by wykorzystali nadchodzące dni do większej aktywności w trakcie spotkań przedwyborczych w celu pozyskania zaufania i sympatii wyborców. **(wab)**

Spotkanie w Konsulacie Generalnym NRD

WCZORAJ w Konsulacie Generalnym NRD w Szczecinie odbyło się spotkanie z dziennikarzami poświęcone przygotowaniom do obchodów 35-lecia powstania Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Konsul generalny H. Schlage przypomniał, że w drugiej połowie czerwca odbędzie się w Szczecinie wielka manifestacja młodzieży Polski i NRD. Dodał, że nigdy w przeszłości kontakty między okręgiem rostockim i województwem szczecińskim nie były chyba tak ożywione jak obecnie, czego dowodem jest współpraca gospodarcza i wymiana turystyczno-wczasowa.

W konferencji prasowej wziął udział sekretarz KW PZPR Cz. Uścinowicz.

- ◆ Kłopoty z komunikacją miejską
- ◆ Uszkodzone stacje transformatorowe
- ◆ Pozalewane wodą piwnice

Skutki wczorajszej burzy

NAD SZCZECINEM i województwem przeszła wczorajszego popołudnia burza połączona z gwałtowną ulewą. W samym mieście nie pociągnęła ona za sobą większych następstw; kłopoty mieli jedynie kierowcy autobusów WPKM — niektóre jeżdnie, jak np. przy ul. Derdowskiego, zamieniły się w bajora i trzeba było pokonywać je skręcając na pobocza, nierzadko na chodnik. Wskutek wyładowań atmosferycznych uległ uszkodzeniu główny wyłącznik prądu sieci trakcyjnej; tramwaje linii „1", „4", „5" i „11" stały przez 20 minut.

PEŁNE ręce roboty mieli energetycy. Do godz. 16 wskutek uszkodzeń spowodowanych wyładowaniami atmosferycznymi na terenie województwa zostało wyłączonych 13 stacji średniego napięcia oraz 304 stacje transformatorowe. Kilkadziesiąt ekip naprawczych pracujących do zapadnięcia ciemności usunęło większość awarii: o godz. 22 zostały do naprawienia już tylko 4 linie przesyłowe i 84 stacje transformatorowe. Dziś od godz. 6 przystąpiono do dalszych napraw. Należy dodać, iż linie najwyższych napięć mimo wielu uderzeń piorunów wytrzymały całą „bombardowanie".

W Szczecinie i najbliższej okolicy okresowo pozbawione były dopływu prądu Gumieńce, Stobno, Trzeszczyn i Nowe Warpno a na terenie województwa: Łobeskie, Węgorzyno, Pyrzyce, Nowogard i Goleniów.

W Karczewie gm. Płoty piorun uderzył w stodołę miejscowego rolnika. Wskutek pożaru uległy zniszczeniu maszyny rolnicze, silnik elektryczny, śruta paszowa i słoma. Straty przekraczają 400 tys. złotych.

Strażacy z Goleniowa usuwali wodę z pomieszczeń „Polmozbytu" przy ul. Sołtana, szpitala oraz Urzędu Miasta i Gminy mieszczącego się na ul. Dworcowej. Strażacy ze Stargardu musieli wypompować wodę z zalanych piwnic przedszkola PKP. Usuwano również z ul. Konarskiego zwalone piorunem drzewo, które zatarasowało jezdnię. **(ap)**

BOCIANIE GNIAZDO

STATKI NA WEJŚCIU:

m/s „Marynarz Migała" z Danii
m/s „Lębork" z Gdyni
m/s „Wiła" z Danii
m/s „Świeradów Zdrój" z Danii
m/s „Kutno II" ze Szwecji
m/s „Wieluń" z Danii
m/s „Mielec" z Islandii

STATKI NA WYJŚCIU:

m/s „Ciechanów" do Danii
m/s „Wyszków" do Tunezji
m/s „Chrzanów" do Danii

Wyższa kwota wolna od podatku wyrównawczego

WARSZAWA PAP. Ministerstwo Finansów komunikuje, że postanowieniem Rady Ministrów podwyższona została na bieżący rok kwota wolna od podatku wyrównawczego do 348 tysięcy złotych oraz złagodzona skala tego podatku.

Rozporządzenie Rady Ministrów zawierające nową skalę podatku oraz inne zmiany dotyczące ustalania podstawy opodatkowania zamieszczone zostało w Dzienniku Ustaw nr 28, poz. 145.

W przededniu ważnej decyzji

(Dokończenie ze str. 1)

mieniem odległości ze Szczecina do 2 najbliższych polskich uniwersytetów (Poznań, Toruń) działa dziś 17 tego rodzaju uczelni w obu państwach niemieckich i w krajach skandynawskich! Dwa lata temu ukonstytuował się formalnie Komitet ds. Powołania Uniwersytetu przy wojewodzie szczecińskim — w tym czasie utworzono w Szczecinie wydawnictwo „Glob" uruchomiono Wszechnicę Polskiej Akademii Nauk (40 wykładów), otwarto Oddział Wydawnictwa „Ossolineum", przygotowano projekt rozbudowy i modernizacji Książnicy Szczecińskiej oraz rozpoczęto budowę nowoczesnego ośrodka poligraficznego.

O projektowanej strukturze uniwersytetu mówił rektor WSP doc. dr hab. Kazimierz Jaskot, zaś działania władz zmierzające do stworzenia należytej bazy dydaktycznej i socjalnej nowej uczelni przedstawił prezydent Szczecina R. Rotkiewicz.

Sekretarz KW PZPR Zdzisław Pędziński przypomniał, że dojrzewająca w społeczeństwie idea stworzenia uniwersytetu wyrażona została w uchwale Konferencji Sprawozdawczo-Wyborczej PZPR w maju 1981 roku, a następnie była konsekwentnie wspierana i rozwijana przez władze wojewódzkie.

Po południu uczestnicy sesji zwiedzili Muzeum na Wałach Chrobrego, gdzie zapoznali się zwłaszcza z kolekcją afrykanistyczną, oraz odbyli przejażdżkę statkiem po porcie. Dziś — w drugim dniu sesji — uczestnicy poznają terenowe placówki badawcze wyższych uczelni Szczecina oraz zabytki Ziemi Szczecińskiej.

Znamienny jest fakt, że sesja obecna toczy się w przededniu ważkiej decyzji — już za kilka dni do Sejmu PRL wpłynąć ma projekt ustawy o powołaniu Uniwersytetu Szczecińskiego. **(law)**

Do burty doku było tylko 40 cm

GDAŃSK PAP. W gdańskiej „klinice statków", będącej największą tego typu stocznią nad Bałtykiem, konserwacyjny remont przeszedł ogromny masowiec uniwersalny typu OBO o nazwie „Acolos" należący do armatora greckiego. Jego długość 236 metrów, szerokość wynosi 36,2 m. Był to najszerszy statek wyremontowany dotychczas w gdańskiej stoczni.

Trzeba było dużej precyzji, aby jednostkę o nośności blisko 70 tys. DWT wprowadzić i usadowić w doku. Z obu stron do burt wewnętrznych doku pozostawało bowiem zaledwie 40 centymetrów wolnej przestrzeni.

Remont trwał 10 dni i obejmował wymianę skorodowanych systemów rurociągowych na wszystkich pokładach, naprawę dwóch pomp ładunkowych, windy kotwicznej i prostowanie poszycia w 8 zbiornikach balastowych.

Obecnie w Gdańskiej Stoczni Remontowej cumuje 30 jednostek, w tym 9 obcych bander.

Powstał społeczny ośrodek odlewniczych usług technicznych

WCZORAJ, na Wydziale Mechanicznym Politechniki Szczecińskiej odbyła się konferencja naukowców i zainteresowanych przedstawicieli szczecińskich przedsiębiorstw nt. „Potrzeby i potencjały odlewów do remontu maszyn i urządzeń w województwie szczecińskim". Po dyskusji, która traktowała m. in. o problemach w uzyskaniu części zamiennych wytwarzanych metodą odlewania — z inicjatywy Stowarzyszenia Technicznego Odlewników Polskich utworzony został społeczny Ośrodek Odlewniczy Usług Technicznych. Jego celem jest skoordynowanie wysiłków kadry naukowej i technicznej w zawarciu kontraktów wyprodukowaniu i zakupie deficytowych na rynku krajowym części, co ma zapewnić pełną sprawność techniczną istniejącego parku maszynowego.

Uczestnicy spotkania, po wysłuchaniu informacji o możliwościach produkcyjnych odlewni z terenu województwa (w tym także odlew ni Wyższej Szkoły Morskiej i Politechniki Szczecińskiej) ustalili, że w perspektywie należy dążyć do uzupełnienia oprzyrządowania tych zakładów dla zwiększenia ich przydatności i efektywności. Szczecińskie przedsiębiorstwa dokładnie skalkulują i określą potrzeby własne na części zamienne do maszyn i urządzeń by partycypować w ewentualnym zakupie np. pieców odlewniczych itp. Jednocześnie zwrócono uwagę, że niektóre odlewnie realizują zamówienia zakładów z województw ościennych, podczas gdy lokalne zapotrzebowania nie są zaspokajane. Już od przyszłego roku praktyka ta ma być ograniczona do minimum. Ośrodek Odlewniczy Usług Technicznych będzie funkcjonował tymczasowo, jako organ społeczny lecz już w najbliższej przyszłości jeśli praktyka potwierdzi celowość jego utworzenia — zostanie formalnie zinstytucjonalizowany.

Po naradzie, prezes Oddziału Wojewódzkiego STOP, doc. dr inż. Janusz Birkenfeld zaprosił przybyłych na okolicznościową wystawę odlewów produkowanych obecnie w zakładach z terenu miasta i województwa. Organizatorami spotkania byli: Ośrodek Informacji Naukowej i Postępu Techniczno-Organizacyjnego „Intorg" Wyższa Szkoła Morska oraz SIMP — Zespół Ośrodków Kwalifikacji Jakości Wyrobów. **(pc)**

Samolotem do Istambułu

(Dokończenie ze str. 1)

Na pokładzie przekąska, po 2 godz. lotu lądujemy w Istambule. Krótka odprawa paszportowa i znów celnicy. Tym razem tureccy. Przedmiotem ich zainteresowania są głównie kryształy, whisky i radiomagnetofony. Mają przy tym skuteczny sposób sprawdzania zawartości waliz. **Walą po prostu z całej siły bagażem o marmurowe lady.** Z kryształów i alkoholu pozostają wówczas skorupy, z radiomagnetofonów kupa poplątanych drucików...

Zakwestionowane towary wędrują do tureckiego depozytu, a turyści do hotelu.

Po krótkim odpoczynku pierwsza wyprawa „w miasto". Przy wyjściu z hotelu grupka mężczyzn. Rzucają się na wychodzących proponując swoje usługi. To naganiacze reklamujący duże firmy futrzarskie.

— „Teściowa, chodź ze mną, u mnie darmo" — mówi do starszej pani czarujący brunet. Dwóch innych ciągnie za rękę, każdy w przeciwną stronę, naszą „turystykę" od suszarek. Przerażona kobieta kurczowo ściska potężną, wypchaną torbę. Nie którzy ulegają namowom i odchodzą z naganiaczem. Inni uwalniają się jakoś z tej opieki i próbują szybko się oddalić.

PIERWSZE zakupy i wymiana doświadczeń między uczestnikami wycieczki. Wielu zapłaciło „gapowe" i nabyło towary równie drogie, co miernej jakości. Uzdolnieni handlowo tubylcy umiejętnie wciskają towar z wadami, reklamując go jako superluksus. A potem skóry pękają w szwach, puszczają podklejenia... Trzeba przyznać, że wybór w tym kożuchowym szaleństwie jest niezwykle trudny. Co kilka metrów sklep, a w nim płaszcze, kurtki, kożuchy i kożuszki w kilkudziesięciu fasonach i różnych kolorach.

Po dwóch dniach biegania po sklepach i słynnym bazarze wypełniają się polskie walizy. Zaczyna brakować pieniędzy.

DZIEŃ OSTATNI — wycieczka. Chętnych niewielu mimo że w programie prawdziwe skarby kultury światowej: Topkapi, Aya Sofya i Błękitny Meczet. Przyczyny są różne. Część wycieczkowiczów jest w Istambule po raz kolejny i ci „zaliczyli" zwiedzanie podczas pierwszej wyprawy, część natomiast jest tak zmęczona handlem, że nie ma po prostu siły, aby wyjść z hotelu.

Cztery dni minęły jak sen i już wracamy do kraju. Tureccy celnicy tym razem łagodni, natomiast polscy mają dużo pracy. Pulchna blondynka deklaruje cztery kożuchy celnik znajduje dwanaście. Następuje przepadek towaru, sypią się stone opłaty celne.

Na twarzach wypisane emocje i przeżycia z wycieczki. Ci co pojechali turystycznie, by zobaczyć jedno z najpiękniejszych miast świata i przy okazji coś sobie kupić są przeważnie zadowoleni, „handlowcy" natomiast wyliczają straty i zyski.

TA krótka wycieczka jest pouczającym studium psychologicznym. Przesłanka do refleksji na temat ludzkich postaw i charakterów. Nie wszystko da się tu wytłumaczyć kryzysem oraz różnicą w cenie kożucha w Istambule i Warszawie.

Andrzej GOT

Przed Świętem Ludowym

Narada aktywu ZSL

JUŻ niewiele czasu dzieli szczecińską wieś od uroczystości tragicznego Święta Ludowego. W tym roku uroczystości wojewódzkie odbędą się 10 czerwca w Gryfinie.

Na ten dzień zaplanowano wiec mieszkańcom Ziemi Szczecińskiej, spotkania przodujących rolników z władzami politycznymi i administracyjnymi wojewódzkimi oraz całodniowy program festynowy — ze składającymi się nań imprezami kulturalnymi, sportowymi, rekreacyjnymi, a także zabawą połączoną z pokazem sztucznych ogni.

Wczoraj w Wojewódzkim Komitecie ZSL odbyło się spotkanie przedstawicieli wszystkich instancji terenowych, a także aktywistów Stronnictwa, poświęcone ocenie przygotowań do obchodów „Święta Ludowego 84" oraz udziału wi członków ZSL w wyborach do rad narodowych. Zebrani zapoznali się ponadto z referatem „Samorządność w świetle ustawy o radach narodowych". **(mor)**

Kalendarium Dni Techniki

W CZWARTEK (31 bm.) organizatorzy SDT zapraszają wszystkich zainteresowanych do zobaczenia **wystawy wyrobów drzewnych** (Szczecińskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego przy ul. Szymanowskiego 1 — w godz. 8.00—14.00), **wystawy odlewów** (Politechnika Szczecińska — Wydział Mechaniczny przy al. Piastów 19 — w godz. 11.00—16.00), **ekspozycji modeli urządzeń i sprzętu portowego** (Zarząd Portu Szczecin — Świnoujście przy ul. Bytomskiej — w godz. 8.00—14.00), a także do **zwiedzenia Wojewódzkiego Urzędu Technicznego** (zgłoszenia telefoniczne grup zorganizowanych pod nr 22-65-65) i **portu** (zgłoszenia pod nr 308-867). Ponadto w Oddziale Geodezyjnym DOKP Szczecin odbędzie się prelekcja nt. „Geodezyjne pomiary kolejowe" DOKP przy ul. Korzeniowskiego 1 — godz. 13.00), zaś w klubie ZSMP FMS „Polmo" finał turnieju wiedzy o historii i osiągnięciach tego zakładu. **(pc)**

Wolno korzystać z kąpielisk na Wybrzeżu Słupskim

SŁUPSK PAP. Można korzystać z kąpielisk wodnych nadmorskich i śródlądowych na Wybrzeżu Słupskim. Taka jest decyzja wojewódzkiego inspektora sanitarnego w Słupsku, opublikowana po zakończeniu badań przybrzeżnych wód morskich w Jarosławcu, Ustce, Orzechowie, Rowach, Poddębiu, Dębinie i Łebie. Woda w tych kąpieliskach odpowiada drugiej klasie czystości. Wymaganiom sanitarnym odpowiadają także kąpieliska śródlądowe nad jeziorami i rzekami — z wyjątkiem dwóch ujściowych odcinków rzek: Słupi od Słupska do morza Wieprzy od Sławna do morza. Wody na tych odcinkach rzek są silnie zanieczyszczone i nie nadają się do celów rekreacyjnych i uprawiania sportów wodnych.

Komunikat DOKP

W ZWIĄZKU z pracami torowymi na linii Pyrzyce — Godków, w dniach od 29 maja do 13 czerwca br. w dni robocze odwołany zostaje pociąg nr 9931 rel. Stargard Szczeciński — Godków na odcinku Pyrzyce (odj. 9.33) — Godków (przyj. 10.37). Komunikacji zastępczej na tym odcinku nie przewiduje się.

Wiosenna sesja Rady Atlantyckiej

W polityce — bez zmian

WASZYNGTON PAP. Wczoraj w Waszyngtonie rozpoczęła się wiosenna sesja Rady Atlantyckiej. Po ceremonii otwarcia i przemówieniach powitalnych ministrowie spraw zagranicznych 16 krajów członkowskich paktu udali się na plantację Wye na wschód od stolicy USA, gdzie będą kontynuować dyskusje do czwartku. Oczekuje się, że na zakończenie obrad ogłoszona zostanie „deklaracja waszyngtońska".

DEKLARACJA ta jest dokumentem o charakterze wyraźnie propagandowym i ma mieć formę „uroczystego apelu" do krajów socjalistycznych o wznowienie dialogu. Autorzy tej deklaracji wprowadzili równocześnie do dokumentu szereg sformułowań dowodzących, że państwa NATO, a przede wszystkim Stany Zjednoczone, nie zamierzają zmieniać dotychczasowej agresywnej polityki wobec krajów socjalistycznych. M. in. potwierdzono, że w krajach Europy Zachodniej rozmieszczone zostaną dalsze amerykańskie rakiety jądrowe.

Jednym z dokumentów przygotowanych przed wiosenną sesją Rady Atlantyckiej jest raport belgijskiego ministra spraw zagranicznych Leo Tindemansa na temat obecnego stanu stosunków Wschód-Zachód. Sekretarz generalny NATO Joseph Luns przyznał bezpośrednio przed otwarciem sesji wiosennej, że w stosunkach Wschód-Zachód panuje obecnie bardzo poważny kryzys.

Luns wypowiedział się też na temat „sprawy holenderskiej", a więc stanowiska, jakie rząd w Hadze ma zająć w kwestii rozmieszczenia 48 amerykańskich rakiet jądrowych w Holandii. Decyzja ma zapaść pod koniec czerwca i wcale nie jest przesądzone, że władze holenderskie wyrażą zgodę na zainstalowanie takich rakiet. Zaniepokojony Luns wyraził nadzieję, że ewentualna odmowa Holandii nie wpłynie na postawę rządów W. Brytanii, Włoch i Niemiec Zachodnich. Stany Zjednoczone i władze NATO w Brukseli chcą, aby te trzy kraje kontynuowały proces instalowania rakiet jądrowych na swym terytorium.

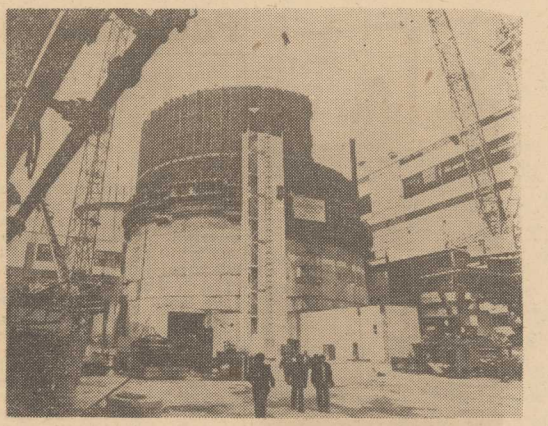

TRWA budowa Chmielnickiej Elektrowni Atomowej w ZSRR, która dostarczać będzie prąd także i do Polski.

NA ZDJĘCIU: drugi blok energetyczny w budowie.

(CAF — APN)

Iran „stawia czoła"

interwencji amerykańskiej

TEHERAN PAP. Prezydent Iranu, Ali Chamenei oświadczył wczoraj, że jego kraj „stawi czoła" wszelkiej interwencji amerykańskiej w Zatoce Perskiej. Oświadczenie takie złożył on w związku z dostawami do Arabii Saudyjskiej amerykańskiego sprzętu wojskowego, w tym rakiet „Stinger".

Wielka Brytania

Strajk górników — starcia z policją

PARYŻ PAP. 63 osoby zostały ranne i około 30 aresztowano w wyniku starć z policją do jakich doszło wczoraj w pobliżu jednej z kopalń w północnej części W. Brytanii.

Górnicy brytyjscy, którzy protestują przeciwko likwidacji 20 kopalń i pozbawieniu pracy około 20 tys. osób, strajkują już 12 tydzień.

Demonstracja siły w Zatoce Perskiej

(Dokończenie ze str. 1)

TEN pobieżny przegląd ukazuje ogromną koncentrację sił lotniczych i morskich w rejonie Zatoki Perskiej. Są one zbyt duże, aby miały służyć tylko ochronie tankowców. Już na pierwszy rzut oka widać, że ta demonstracja siły ma poważniejsze znaczenie strategiczne. Z punktu widzenia politycznego można ją ocenić jako większe zacieśnienie więzów między Stanami Zjednoczonymi a krajami Zatoki Perskiej. Proizraelska polityka USA spowodowała, że Arabia Saudyjska krytycznie odniosła się do Waszyngtonu, a jej tradycyjnie dobre stosunki z Waszyngtonem stały się wyraźnie chłodniejsze. **Obecna sytuacja w Zatoce Perskiej daje więc Waszyngtonowi możliwość zbliżenia się do Arabii Saudyjskiej. Inny cel tej koncentracji sił zbrojnych to demonstracyjne podkreślenie, że USA nie rezygnują z roli świadowego żandarma.**

Andrzej ZYCHOWICZ

Zginęło 5 osób

Zamieszki w Indiach

DELHI PAP. 3 osoby cywilne i dwóch policjantów zostało zabitych wczoraj w zamieszkach na tle religijnym w indyjskim stanie Pendżab. Agencja PTI informuje, że ekstremistyczni sikhowie dokonali zamachu przy użyciu granatów na posterunek policji.

Inżynierowie przeciw tradycji

Londyńskie taksówki zmienią wygląd

LONDYN PAP. Staromodne czarne londyńskie taksówki od dawna stały się nieodłącznym elementem wyglądu brytyjskiej stolicy. Jednakże niebawem znikną one z ulic miasta: poczynając od 1985 roku zastępowane będą nowymi, bardziej nowoczesnymi samochodami osobowymi. Zmiana ta nie przypadła do gustu wielu londyńczykom. **„Nasze taxi — to swego rodzaju relikwia** — oświadczył pewien oburzony biznesmen **— Zmienić je to to samo co pomalować na biało londyński Tower.** Po co i komu jest to potrzebne?"

Jednakże właściciele kompanii „Carbodis" z Coventry, produkującej stare taksówki marki „Austin", są innego zdania. Uważają oni, że nadszedł czas rozpoczęcia produkcji nowocześniejszych pojazdów — o bardziej opływowym kształcie, przestronniejszych i mniej hałaśliwych niż obecne. **„Obecny model liczy 25 lat** — podkreśla dyrektor „Carbodis" Grant Loccart. **— nie wzruszają mnie nostalgiczne emocjonalne argumenty. Jestem inżynierem i z mojego punktu widzenia nowy samochód będzie znacznie lepszy — praktyczniejszy i wygodniejszy".**

Przewidując opory, konstruktorzy nowych taksówek postanowili zachować pewne walory starych. Tak np. kierowca nadal będzie oddzielony od pasażerów szybą. Samochody mają być wysokie, co jest dziedzictwem tradycji, kiedy wielu Anglików nosiło cylindry. Jednakże główna przyczyna innowacji polega na tym, że towarzystwo „Carbodis" usiłuje wszelkimi sposobami zwiększyć eksport swych wyrobów, przede wszystkim do krajów Wspólnego Rynku. Dotychczasowy model swymi wskaźnikami technicznymi nie odpowiada wymaganiom, stawianym samochodom w państwach EWG.

Dojdzie do spadku wartości dolara

(Dokończenie ze str. 1)

rowy, natomiast zaznaczy się powrót inflacji.

Według Instytutu Wharton Ronal Reagan będzie w najbliższym czasie kontynuować swą dotychczasową politykę gospodarczą i finansową. Charakteryzuje się ona bardzo wysoką stopą procentową banków amerykańskich i ogromnym deficytem w budżecie państwa, sięgającym 200 miliardów dolarów rocznie. Po pewnym czasie jednak — stwierdzają eksperci — władze amerykańskie będą zmuszone zająć się kwestią owego deficytu.

Spadek wartości dolara ułatwi sytuację gospodarczą krajów zachodnioeuropejskich, gdzie należy oczekiwać wzrostu gospodarczego na poziomie 2 procent. Byłby to najlepszy rezultat w ostatnich kilku latach. Równocześnie — jak stwierdzają eksperci — trzeba liczyć się ze stałym wzrostem bezrobocia. Osiągnie ono 11,5 procent ludności w wieku produkcyjnym.

Nie wolno bić uczniów w Chinach

PEKIN PAP. Jak poinformował wychodzący w Pekinie dziennik „Kuangming Żypao" (Guangming Ribao), minister oświaty ChRL zakazał stosowania kar cielesnych w szkołach.

W CYTOWANYM przez gazetę raporcie ministra podkreśla się, że kary cielesne źle wpływają na stosunki między nauczycielami i uczniami oraz wywołują u uczniów neurotyczny strach.

Do niedawna łagodne kary cielesne były na ogół tolerowane w szkołach chińskich, a gazety od czasu do czasu donosiły o przypadkach pobicia przez nauczycieli nieposłusznych wychowanków.

Iran: Mułłowie chcą ostatecznego zwycięstwa

WESOŁA rozmowa nagle się urywa; na pytanie jednego z gości co się stało, pani domu odpowiada cicho: **„Ali, syn sąsiadów zginął przedwczoraj na froncie"** Wśród gości zgromadzonych wokół stołu, obficie zastawionego wonnym kebabem, smażonymi bakłażanami i pieczonym ryżem, zapada milczenie. Emerytowany sędzia mruczy coś pod nosem, potrząsając głową, mała dziewczynka trwożliwie rozgląda się dookoła wielkimi ciemnymi oczami, pomarszczona starsza pani wzdycha: „Nikt nie jest oszczędzony...".

16-letni Ali poległ na froncie irańsko-irackim. Po kilkutygodniowym przeszkoleniu zaciągnął się wraz z tysiącami rówieśników jako „bassinji" (ochotnik) w szeregi armii. Brał udział w wielkiej ofensywie „Jutrzenka 6", w której Irańczycy zdobyli wyspę Majun i która kosztowała wiele tysięcy istnień ludzkich.

W wojnie pozycyjnej nad Szatt-el-Arab, która rozpoczęła się w wyniku napaści irackiej na Iran we wrześniu 1980 roku, zginęło według szacunkowych danych od 200 tys. do 600 tys. irańskich bojowników a trzykrotnie więcej odniosło rany. Wzdłuż 1200-kilometrowego frontu stoi podobno 500 tys. Irańczyków: żołnierze, strażnicy rewolucji i ochotnicy. Na przeciw nich stoi liczna, ale lepiej uzbrojona i wyposażona technicznie armia iracka.

OPISANY powyżej żałobny wieczór w Teheranie jest zjawiskiem powszednim w kraju ajatollaha Chomeiniego, ale rządzący Iranem duchowni szyiccy oczekują od swych współrodaków i współwyznawców radości, gdyż śmierć męczenników otwiera bramy do raju. Właśnie matki powinny być dumne i szczęśliwe z tego, że ich synowie giną bohaterską śmiercią w świętej wojnie przeciw „szatańskiemu" i „syjonistycznemu" reżimowi w Iraku. W Iranie nie ma już prawie ani jednej rodziny, która nie straciłaby kogoś z bliskich na froncie lub w której przynajmniej nie byłby ktoś ciężko ranny. Protesty zdarzają się rzadko. Tylko w Tabrizie i w Isfahanie doszło w 1983 roku do demonstracji przeciw wojnie. Poza tym Irańczycy jakoś tę wojnę znoszą — jedni z powodów religijnych, drudzy dlatego, że wiedzą jaki jest układ sił. Na razie nic nie wskazuje, aby rychło miał nastąpić kres cierpień i śmierci. Przeciwnie, w Teheranie wiele oznak świadczy, że zanosi się na długą jeszcze i krwawą wojnę.

MUŁŁOWIE są niezłomnie zdecydowani doprowadzić wojnę do ostatecznego zwycięstwa. **„Republika islamską będzie kontynuować wojnę aż do całkowitego zwycięstwa. Nie chcemy na nikogo napadać, ale nigdy nie zaakceptujemy agresji przeciwko nam"** — powiedział niedawno prezydent Iranu Ali Chamenei. **„Jeśli ta wojna zakończy się zawarciem pokoju** — dodał prezydent — **oni (czyli supermocarstwa) narzucą nam nową wojnę".** Przewodniczący parlamentu Rafsandżani oświadczył ze swej strony: **„Byłoby naiwnością sądzić, że pozwolimy partii BAAS (partii prezydenta Iraku Husajna) utrzymać władzę w Iraku... Husajn musi być postawiony przed sądem".**

Sam Chomeini wytyczył marszrutę, której celem jest nie tylko wypędzenie agresorów i wypłacenie przez nich odpowiednich odszkodowań, ale także obalenie i ukaranie rządu irackiego oraz ustanowienie republiki irackiej.

KOSZTY wojny wynoszą rocznie od 6 do 12 mld dolarów. Dochody z ropy naftowej (95 proc. wszystkich dochodów) wynoszą rocznie ok. 23 mld dolarów. Poza tym mułłowie mogą być pewni swej władzy i pozycji, mimo wielu problemów społecznych, mimo niezadowolenia z zaopatrzenia i atmosfery represji. Nie ma nikogo kto mógłby podważyć pozycję duchownych, nie mówiąc już o wielkiej popularności Chomeiniego, który nadal ma za sobą masy.

„Oczywiście jesteśmy zmęczeni wojną i mamy dość nie kończącego się rozlewu krwi, zapewne także mułłowie mają tego dość, ale jeśli wziąć pod uwagę ofiary jakie musieliśmy ponieść, aby wyzwolić tereny zajęte przez Irakijczyków, jeśli wziąć pod uwagę ten potworny upust krwi, to wojna musi się skończyć tylko zwycięstwem" — powiedział pewien dziennikarz irański.

Węgry

Automaty do gier na cenzurowanym

BUDAPESZT PAP. Ministerstwo Handlu Wewnętrznego WRL zaostrzyło warunki eksploatacji automatów do gier oraz nakazało usunięcie do końca 1987 r. w całym kraju automatów gier pieniężnych tzw. jednorękich bandytów.

W przyszłym roku nie będzie wydawać się zezwoleń na prowadzenie salonów gier w pobliżu szkół. Automaty zostaną wycofane z domów wypoczynkowych, stanowiących własność zakładów pracy. Wydano również zakaz odwiedzania salonów gier przez młodzież, która nie ukończyła 14 lat.

Koniec poczty pneumatycznej

PO bez mała 125 latach istnienia, w Paryżu likwiduje się słynną tę pneumatyczną. Od 1860 r. paryżanie i goście stolicy Francji mogli — za odpowiednią opłatą — nadawać w każdym urzędzie pocztowym listy, które dzięki rozgałęzionej sieci urządzeń pneumatycznych dostawały się do rąk adresata w ciągu kilku godzin. Według oświadczenia ministra łączności, poczta pneumatyczna nie była rentowna. Teraz dopiero paryżanie przekonają się jak działa lokalna poczta (bo my wiemy od dawna...).

W WARSZAWIE otwarto wystawę pn. „Budownictwo mieszkaniowe i użyteczności publicznej w ZSRR".
NA ZDJĘCIU: materiały budowlane służące do wyposażenia wnętrz prezentowane na wystawie.
CAF — C. Langda

Powołane dla potrzeb budownictwa jednorodzinnego

Przedsiębiorstwo „pod chmurką"

MIJA właśnie rok od momentu, kiedy w Szczecinie powołano do życia nowe przedsiębiorstwo budowlane. Powstało ono z inicjatywy wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych. Jest nim Przedsiębiorstwo Robót Inżynieryjnych Budownictwa Jednorodzinnego. Inicjatywa organizacji takiego przedsiębiorstwa zrodziła się z konkretnych potrzeb. Od lat bowiem tereny pod budownictwo jednorodzinne były sprzedawane inwestorom bez uzbrojenia. Do dziś wiele uliczek, już zabudowanych, nie posiada sieci kanalizacyjnej, elektrycznej, wodnej i dróg dojazdowych. Ta prowizorka jest więc nadal powodem do wielu interwencji mieszkańców nowych domków u władz administracyjnych. Zgodnie z obowiązującymi przepisami tereny pod taką formę budownictwa powinny być sprzedawane z pełnym uzbrojeniem.

Czy dziś można mówić już o pewnej poprawie? Na pewno tak, choć do pełnego rozwiązania tego problemu droga jeszcze odległa. Nowe przedsiębiorstwo jest przecież na dorobku. Zaczyna wchodzić dopiero w wir właściwej pracy. Bo wprawdzie przed rokiem powołane zostało do życia, ale praktyczną działalność usługową w swojej specjalności zaczęło w lipcu 1983 roku. Co więc zrobiono w ciągu II półrocza 1983 r.? Czy zakładane plany zostały zrealizowane? Jaki był ten start? Te pytania postawiliśmy dyrektorowi Przedsiębiorstwa Robót Inżynieryjnych Budownictwa Jednorodzinnego mgr. inż. **Tadeuszowi Wegnerowi.**

— ZAKŁADANY plan w minionym roku wykonaliśmy zgodnie z pierwotnie ustalonymi założeniami. Miliony złotych przerobu może nie wiele obrazują, ale muszę tą miarą operować. Otóż nasza produkcja dotycząca przerobu wyniosła 47 mln zł. Zaś obrót globalny zamknął się kwotą 53 mln złotych. Warto więc dodać, że w okresie reformy w trudnych warunkach ekonomicznych wystartowaliśmy zupełnie nieźle. A co najważniejsze nie jesteśmy przedsiębiorstwem deficytowym, choć praktycznie mamy ogromnie skromną bazę i zaplecze. Jesteśmy przecież na dorobku. Wchodzimy dopiero w okres właściwych zadań, jakie organ założycielski wyznaczył temu przedsiębiorstwu. Powiem więc, że potencjał przerobu w produkcji usługowej założono dla PRIBJ około 300 mln zł rocznie. Mam tu na myśli naszą działalność docelową. W 1984 roku założyliśmy sobie plan w granicach połowy tej wielkości. A więc chcemy, i jest to realne, zrealizować zadania dla potrzeb budownictwa jednorodzinnego w granicach około 165 mln zł przy zatrudnieniu około 150 osób. W dniu dzisiejszym nasza załoga liczy tylko 120 osób.

— W minionym roku nasza działalność koncentrowała się przede wszystkim na robotach związanych z przygotowaniem terenów pod we budownictwo jednorodzinne, a także na wykonywaniu robót na zaległych, z lat poprzednich, inwestycjach. Nie sposób wymienić wszystkich naszych robót. Dla przykładu powiem, że nasze duże place budowy to osiedle Załom, Żelechowo, Warszewo i kilka małych uliczek już zabudowanych domkami. W br. mamy w planie aż 16 różnych placów budowy. Zajmujemy się bowiem uzbrajaniem nowych terenów jak i uzupełnieniem tych starych zaległości. Nasza działalność obejmuje uzbrojenie terenów w sieć kanalizacyjną wodną, elektryczną i oczywiście budowę dróg dojazdowych. W tym roku poprawia się także nasza sytuacja jeśli chodzi o zaopatrzenia materiałowe. Obecnie podlegamy pod rozdzielnictwo Szczecińskiej Centrali Materiałów Budowlanych To znacznie ułatwia nam działalność a współpraca układa się pomyślnie. Potrzebujemy w naszej pracy wiele rur, kabla, armatury i wielu akcesoriów, które wiążą się z wykonywaniem naszej pracy. Pozytywnie także oceniamy współpracę z naszym głównym zleceniodawcą, którym jest Urząd Miasta. Zdecydowanie poprawiła się sytuacja w zakresie zleceń, a przede wszystkim aktualnej dokumentacji, co w roku 1983 było jeszcze słabą stroną. Dziś wiemy jakie mamy zadania na cały rok i doprowadziliśmy już do takiej współpracy, że każda dokumentacja spływa we właściwym czasie. Wiele oczywiście zadań należy uzgadniać na bieżąco. Wymaga tego sytuacja w terenie i zachodzące zmiany na poszczególnych osiedlach czy ulicach.

— Załoga nasza jest dość stabilna. Ale mamy także trudności jak i wiele innych przedsiębiorstw budowlanych. Brakuje dobrych fachowców, także majstrów i na nie których odcinkach robót kierowników — inżynierów o różnych specjalnościach Wiemy o tym, że nikt nas w tym nie wyręczy. Dla tego sami zabiegamy o pozyskanie dobrych pracowników. Aby wykonać wszystkie zadania jakie sobie nakreśliliśmy na br. powinniśmy przyjąć około 30 pracowników z dobrymi kwalifikacjami.

Dyrektor T. Wegner mówił nam także o problemach z bazą, sprzętem i przyszłością przedsiębiorstwa. Dodajmy od siebie, że PRIBJ nadal czeka na własną siedzibę. Jak do tej pory jest sublokatorem KBO-1 (przy fabryce „Północ"). Warunki niestety są fatalne. Ciasne pomieszczenia biurowe, ale przede wszystkim brak bazy dla sprzętu, magazynów i hal montażowo-remontowych. Wszystko jak do tej pory odbywa się „pod chmurką". Nie ma nawet gdzie naprawić uszkodzonego samochodu, koparki czy dźwigu. Dotychczasowe plany stworzenia własnej bazy dla tego przedsiębiorstwa stają się coraz mniej realne. Była bowiem koncepcja utworzenia takiej siedziby po „Transbudzie" na Tamie Pomorzańskiej, z której dziś transportowcy się już wycofali. Mało realne wydaje się też wykorzystanie na ten cel terenu po betoniarni SPBO-3. Problem bazy i zaplecza dla nowego przedsiębiorstwa pozostaje nadal otwarty. Dyrekcja tego przedsiębiorstwa nie czeka jednak na rozwiązanie tego tematu przez innych. Czyni sama wiele wysiłków aby wyjść naprzeciw narastającemu problemowi.

W tych dniach PRIBJ wystąpi z wnioskiem do organu założycielskiego w sprawie zbudowania — a właściwie zmontowania — własnego zaplecza — bazy Bydgoskie przedsiębiorstwo „PREBUD" wykonuje kontenerowe zaplecza dla różnych przedsiębiorstw. Wyliczono już, że zakupienie takich elementów i zbudowanie ich na wyznaczonym terenie kosztowałoby w granicach 50—60 mln zł. Ale jak twierdzi dyrektor T. Wegner zaspokoiłoby ono potrzeby przedsiębiorstwa na około 15—20 lat. Czy jest to słuszna koncepcja? Wydaje się, że absolutnie tak. Dziś bowiem PRIBJ na kilka pokoi i kawałek placu płaci rocznie 3 mln złotych w formie dzierżawy. Wykupienie prowizorycznej bazy np. od „Transbudu" czy innego przedsiębiorstwa też musiałoby kosztować w granicach 15—20 mln zł. Zrozumiałe, że takie zaplecze wymagałoby dalszej adaptacji kosztem znów kilku milionów złotych. Wydaje się że organ założycielski, skoro powołał takie przedsiębiorstwo, zresztą ogromnie potrzebne na terenie Szczecina winien wyjść z daleko idącą pomocą aby wreszcie mogło to przedsiębiorstwo znaleźć właściwą bazę. Bez tego może ucierpieć rytmika pracy. Będą także problemy z zabezpieczeniem sprzętu, jego konserwacją i remontem. Wreszcie, gdzie mają na gazynować materiały i sprzęt pracownicy tego przedsiębiorstwa. Sądzimy, że jeszcze w tym roku w tej sprawie zapadną wiążące decyzje.

(z)

Coraz bliższy start „Wegi"

PRZYGOTOWANIA do kosmicznej misji „Wega" — międzynarodowych badań komety Halleya — wchodzą w końcową fazę. Polska, biorąca udział w tym kosmicznym projekcie organizowanym przez Interkosmos, przygotowuje wspólnie ze Związkiem Radzieckim i Czechosłowacją jeden z eksperymentów naukowych. Będą to badania fal rozchodzących się w płaźmie kosmicznej. W tym celu przygotowujemy specjalny przyrząd — analizator fal plazmowych niskiej częstotliwości.

Sondy kosmiczne „Wega-1" i „Wega-2" powinny wystartować pomiędzy 15 a 28 grudnia 1984 r., gdyż w tym czasie będą najlepsze warunki astronomiczne dla lotu do planety Wenus i dalej na spotkanie komety Halleya. Gdyby program badawczy ograniczył się tylko do komety Halleya można będzie startować jeszcze w lipcu 1985 roku.

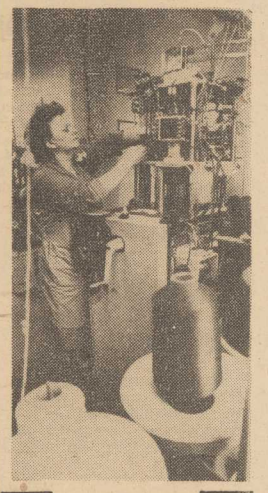

BĘDZIE więcej skarpet, a to dzięki automatom „Vera 6" sprowadzonym z Czechosłowacji. W marcu br. zainstalowano je w zakładzie „E" w Dobrzeniu Wielkim, należącym do Zakładów Przemysłu Dziewiarskiego „Opolanka" w Opolu. Łącznie do końca br. uruchomi się ich w „Opolance" osiemnaście. Dodajmy, że takie same maszyny rozpoczęły pracę z początkiem roku w łódzkim „Zenicie" który jest krajowym monopolistą w produkcji skarpet. „Very 6", przystosowane do wytwarzania grubych skarpet (dwukolorowych z wzorem żakardowym) z przędzy anilanowej i wełny, są nowością w naszym przemyśle dziewiarskim.

(CAF — K. Świderski)

Spokojnie żyć, bezpiecznie mieszkać

NIEDAWNO zakończona została ogólnopolska akcja porządkowa. Przebiegała ona pod kryptonimem „Posesja". Jak sama nazwa wskazuje punkt ciężkości tych działań skierowany został na to wszystko co wchodzi w skład pojęcia — tereny mieszkalne. W Szczecinie w skład sztabu akcji wchodził m. in. **ppłk Zbigniew Wiśniowski**, naczelnik Wydziału Prewencji WUSW.

— Czy ekipy kontrolne zajmowały się wyłącznie sprawami estetyki budynków, ich otoczenia, zagospodarowania lub wykorzystania?

— Generalnie, akcja ukierunkowana była na podniesienie stanu sanitarno-porządkowego wszystkich obiektów w miastach i na wsi. Interesowaliśmy się więc np. stanem ppoż. w blokach i w przedsiębiorstwach. Jednocześnie nasze działania — z milicyjnego punktu widzenia — miały nam umożliwić lepsze poznanie mieszkańców osiedli. Interesowaliśmy się też tymi, którzy prowadzą naganny tryb życia, nie pracują itp.

W ramach tych działań a zwłaszcza w zakresie kontroli spraw meldunkowych, mieliśmy na uwadze zbliżające się wybory do rad narodowych. Chodziło także o to, aby uaktualnić spisy meldunkowe, aby ułatwić ludziom poszukiwanie swojego nazwiska na listach.

— **MELDUNKI, listy, wybory do rad narodowych. Czasami docierają do mas sygnały, iż biura meldunkowe nie działają najlepiej. Po prostu są to urzędy, w których petent przeszkadza urzędnikom.**

— Nie oceniam aż tak negatywnie pracy biur meldunkowych. Na przestrzeni minionych lat wiele się tam zmieniało. Biur jest więcej. Nie trzeba więc przemierzać pół miasta aby załatwić zameldowanie czy wymeldowanie. Także godziny pracy są tak ustalone, że można w kwestiach meldunkowych odwiedzać te placówki tak przed jak i po południu.

— Czyli wszystko gra?

— Ostatnio musiałem interweniować w dziwnej sprawie. Pewien dyrektor jednego z Państwowych Gospodarstw Rolnych, wydał zakaz meldowania bez swojej zgody ludzi w budynkach mieszkalnych stanowiących własność PGR. Pracownik tego gospodarstwa zawarł związek małżeński i chciał zameldować w swoim mieszkaniu współmałżonkę... Dopiero nasza interwencja spowodowała, iż cofnięty został na tym terenie ten „feudalny" zakaz dyrektora.

— Wybory do rad narodowych. Wiem, że pańska kandydatura została przedstawiona. Jest pan kandydatem na radnego do WRN w Szczecinie. Gdy zyska pan uznanie swoich wyborców i otrzyma pan mandat radnego... Jak to się mówi potocznie: jaka dziedzina najbardziej panu odpowiada?

— Ponad 30 lat mieszkam w Szczecinie. Przez 30 lat zajmuję się sprawami, które można określić mianem: bezpieczne żyć, spokojnie mieszkać. Proszę popatrzeć na nasze nowe bloki na osiedlach. Dlaczego nas nie stać na to, aby drzwi wejściowe w tych budynkach były zamykane? Przecież to żaden problem zrobić zamki zatrzaskowe a lokatorów zaopatrzyć w klucze.. Ja już nie chcę wspomnieć o tym iż znaczna ilość wejść na strych czy do piwnic od lat nie jest zamykana. Upatruję w tym winę administracji obiektów. Tych ludzi należy „przycisnąć". Takie rozwiązania nie przekraczają naszych możliwości.

— Skoro interesuje się pan kwestiami życia w osiedlach. Ostatnio wiele się mówi o dozorcach. Podobno w Krakowie wykwaterowano już z mieszkań sporą grupę byłych dozorców, którzy zajmują od lat mieszkania, a dozorcami dawno być przestali. Czy w Szczecinie też coś takiego się szykuje?

— Z pewnością radykalne rozwiązanie kwestii dozorców wpłynie na poprawę estetyki naszych osiedli. Wykwaterowanie kilku czy kilkudziesięciu ćwaniaków, którzy tylko po to podpisali umowę o pracę, jako dozorcy, aby otrzymać mieszkanie a następnie za notoryczne nierób stwo „pozwolili" wyrzucić się z pracy jest rozwiązaniem potrzebnym, ale nie można w tym upatrywać antidotum na wszystkie mieszkaniowe niedomagania. Przez wiele lat funkcja dozorcy, czy jak to teraz się mawia gospodarza domu, ulegała negatywnym przekształceniom. Być dozorcą... Ludzie się tego wstydzili. A ponadto dozorca to człowiek, który nie tylko zamiecie klatkę schodową, czy rano poleje wodą chodnik. Dozorca to taka złota rączka, która potrafi zamek naprawić, uszczelnić okno... Sporo jeszcze czasu upłynie nim dopracujemy się takich dozorców.

— Pyta się pan czy w Szczecinie przystąpiono do wykwaterowywania miejscowych byłych dozorców? To nie jest takie proste. A gdzie tych ludzi mamy wykwaterować? Muszą oni otrzymać mieszkania zastępcze. Oczywiście, że w jaskrawych przypadkach będą do konywane tak drastyczne posunięcia. Nie wykluczam też tego, że niektórzy z byłych dozorców mając przed sobą perspektywę wykwaterowania, ponownie podejmie pracę...

— Rozmawialiśmy dzisiaj także o bezpieczeństwie w budynku na osiedlu. Nie dzieje się dzisiaj tu najlepiej. Włamania, kradzieże...

— Jest to zagadnienie, któremu poświęcamy wiele sił i środków. Przeciwdziałanie na tym odcinku zjawiskom negatywnym wymaga działań wspólnych. Sama milicja, to za mało. Muszą w tym pomagać nam ludzie kompetentne urzędy. Jak to robić? — Zastanawiałem się np. nad tym, iż w chwili obecnej bardzo rozwinęła się w Polsce produkcja różnego rodzaju urządzeń przeciwwłamaniowych. Jednak są to drogie rozwiązania. Osobiście uważam, że coś tu należy zmienić. Dlaczego np. stawka ubezpieczenia mieszkania zaopatrzonego w instalację alarmową jest identyczna jak dla mieszkania nie posiadającego takiej instalacji? Moim zdaniem właściciel instalacji powinien korzystać ze sporych ulg ubezpieczeniowych.

— Jest więc sporo do zrobienia i radni, którzy podejmą tematy o których dzisiaj rozmawialiśmy, nie będą mogli uskarżać się na brak pracy. Dziękujemy za rozmowę.

Rozmawiał: M. CZEKAŁA

Ratyfikacja przez Polskę Konwencji Solas 1974

16 MARCA BR. Polska przekazała sekretarzowi generalnemu Międzynarodowej Organizacji Morskiej (IMO) dokumenty ratyfikujące Konwencję SOLAS 1974, jako 80 z kolei państwo członkowskie IMO. Zgodnie z postanowieniami artykułu X/b Konwencji SOLAS 1974, Konwencja ta wejdzie w życie w stosunku do Polski z dniem 15 czerwca 1984 r. Międzynarodowa Konwencja o bezpieczeństwie życia na morzu weszła w życie w 1980 r., a Protokół z 1978 r. do tej Konwencji w 1980 r.

W wyniku dalszych prac Organizacji IMO nad doskonaleniem postanowień zawartych w Konwencji SOLAS 1974 przyjęto w latach 1981—83 dwa pakiety poprawek. Pierwszy pakiet dotyczy zmian do rozdziałów traktujących o niezatapialności i stateczności, urządzeniach maszynowych, instalacji elektrycznych, zabezpieczeniach przeciwpożarowych, wykrywaniu i gaszeniu pożarów, środkach ratunkowych, radiotelegrafii i radiotelefonii, bezpieczeństwa żeglugi i przewozie ziarna. Wchodzi on w życie z dniem 1 września 1984 r.

Drugi pakiet nazwany „poprawki z 1983 roku" zawiera dalsze zmiany do rozdziałów Konwencji II-1, II-2, III (zmiany zasadnicze), IV oraz zmiany do rozdziału VII (przewóz towarów niebezpiecznych) i wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1986 roku jeżeli nie będzie zgłoszonych zastrzeżeń ze strony umawiających się rządów, lub rządów stron Konwencji, których flota handlowa stanowi łącznie nie mniej niż 50 proc. tonażu rejestrowanego brutto światowej floty handlowej.

(wit)

KLUB 126

„Polmozbyt" ufunduje atrakcyjne nagrody

Rajd o kropelce — dziś szczegóły

DWA TYGODNIE temu pisaliśmy o pomyśle, który zrodził się w szczecińskim „Polmozbycie", zorganizowania rajdu samochodowego o kropelce. Sama idea nie jest nowa, takie imprezy odbywają się od dawna w całym kraju. W przypadku Szczecina ów rajd ma jednak posłużyć szerszym celom, nie tylko sportowym.

Dziś zatem — szczegóły tego przedsięwzięcia, którego współorganizatorem jest Wydział Ruchu Drogowego RUSW, a któremu patronuje nasza redakcja.

Rajd odbędzie się na początku września, dokładny termin zostanie jeszcze ustalony. **Zapisy są przyjmowane już teraz — do 20 sierpnia** przez szczeciński „Polmozbyt" przy ul. Białowieskiej (można to zrobić telefonicznie: nr tel. 82-24-71 wew. 47). Zdecydowano się na tak odległy termin, by zmotoryzowani mieli czas na solidne przygotowanie swych samochodów do imprezy i oczywiście trening.

W rajdzie biorą udział wyłącznie „Fiaty 126p" w dwóch kategoriach: fabrycznej i z przeróbkami.

Zadaniem kierowców biorących udział w imprezie będzie pokonanie wyznaczonej trasy (zbliżonej do optymalnych warunków miejskich) na jak najmniejszej ilości paliwa. Wygrywa oczywiście ten, kto to uczyni rzeczywiście na kropelce. W ten sposób usatysfakcjonujemy tych kierowców, którzy fabrycznymi „maluchami" jeżdżą najbardziej ekonomicznie i tych, którzy przerobili silniki tak, by zużywały minimalne ilości paliwa.

To jest właśnie podstawowy cel naszej imprezy — **rozpropagowanie umiejętności oszczędnej jazdy małym „Fiatem".**

Dla najlepszych kierowców „Polmozbyt" przewiduje atrakcyjne nagrody, m.in. dwie nowe opony, akumulator, rozrząd.

Mamy nadzieję, że nasza impreza przemieni się w festyn dla zmotoryzowanych. Myśli się bowiem o zorganizowaniu kiermaszu książek o tematyce motoryzacyjnej, bezpłatnym przeglądzie gaźników i ustawianiu świateł, egzaminie na kartę rowerową itp. **(jas)**

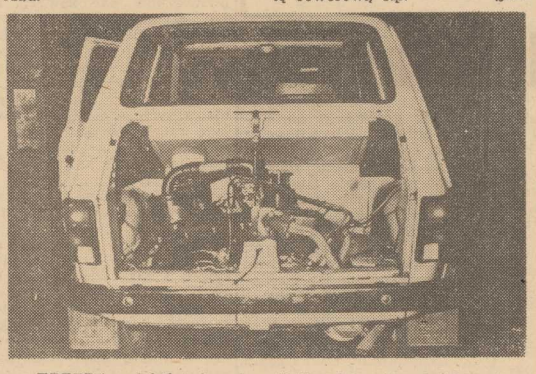

TRZEBA zgłębić tajemnicę silnika, by zużywał jak najmniej paliwa...

Jednak można...

PISALIŚMY niedawno o perypetiach z silnikiem który spalał znacznie więcej benzyny niż to przewidują i tak wysokie normy fabryczne. „Polmozbyt" szybko zareagował na krytykę proponując wykonanie ekspertyzy na własny koszt. Nasza Czytelniczka zrobiła jednak inaczej, zleciła ponownie przegląd (wraz z innymi naprawami) „Polmozbytowi", ale innej niż dotychczas zmianie. I co się okazało? Wszystko zostało naprawione jak należy...

Radio w samochodzie

SŁUCHAĆ radia w samochodzie czy też nie? Na ten temat jest wiele opinii. Jedni twierdzą, że program radiowy rozprasza uwagę kierowcy; inni uważają, że wręcz przeciwnie — muzyka sprzyja prowadzeniu pojazdu. W naszym przypadku problem sprowadza się do czego innego — gdzie kupić radioodbiornik samochodowy i jaki?

Krajowy przemysł radiotechniczny oferuje skromny wybór tego sprzętu. „Safari" w kilku odmianach, „Skald" z odtwarzaczem kaset, radioodtwarzacz „Wiraż", przystawka odtwarzająca „Magmor" i to właściwie wszystko. Produkcja nie pokrywa popytu, a i z jakością nie jest najlepiej.

W przypadku „malucha" nie warto wydawać pieniędzy na sprzęt stereofoniczny (nawet zachodni), gdyż w ciasnej kabinie nie daje on pożądanego efektu. Nie polecamy też krajowych radiomagnetofonów, zwłaszcza „Skalda". Na skutek drgań w czasie jazdy uszkadza się odtwarzacz. Najczęstszym tego objawem jest wkręcanie się taśmy między mechanizm przesuwu. **(j)**

W. CROFTS

Przekład: Urszula Łada-Zabłocka, Krystyna Jurasz-Dąbska

136

Nie widziałem tego listu, ale Roper powiedział mi, że brat jego mieszka w miejscowości Talloires w Sabaudii pod nazwiskiem Prosper Giraud. Uciekł z Londynu do Maroka i po tułaczce przez rok czy dwa wstąpił do Legii Cudzoziemskiej. Odsłużywszy wiele lat porzucił wojsko i przyjechał do Talloires, gdzie utrzymywał się pisząc opowiadania do tygodników. Powodziło mu się nieźle, żył sobie dość wygodnie, lecz ostatnio przytrafiło mu się nieszczęście Od pewnego czasu bardzo źle się czuł i zaczął mówić przez sen. Jego stara gospodyni, madame Madeleine Blancquart musiała podsłuchiwać i usłyszała coś, co najwyraźniej ujawniło jego tajemnicę, gdyż pewnego rana przyszła do niego i powiedziała, że wszystko odkryła i chce wiedzieć, ile on zamierza zapłacić, żeby sprawa nie doszła do uszu angielskiej policji. Nie był w stanie zapłacić tyle, ile zażądała, ale przez wzgląd na dobre imię rodziny błagał swego brata, by mu pomógł. Gdyby Simon mu odmówił, nic nie zdoła go ocalić. Wyślą go do Anglii i prawdopodobnie stracą, a Simon i Ruth będą musieli tylko znosić wstyd i jego hańbę.

Przedstawienie tych faktów najwyraźniej było bardzo przykre dla Whympera, lecz z uporem mówił dalej:

— Pana Averilla, który i tak źle się czuł ta cała sprawa bardzo poruszyła, jak powiedział Roper. Jeżeli to prawda, gotów był coś wyasygnować zarówno dlatego, że nie chciał by jego brata spotkał taki koniec, jak również ze względu na niego samego i Ruth. Dlatego odpisał posyłając dwadzieścia funtów i mówiąc, że albo sam pojedzie do Talloires, albo w ciągu miesiąca wyśle swego pełnomocnika dla rozeznania się w sytuacji.

Uznał, że jest zbyt słaby, żeby samemu pojechać, i z tej przyczyny nie mógłby się obejść bez Ropera, wobec tego

137

rozglądając się za kimś, kto by mógł go zastąpić, pomyślał o mnie. Uznał, że skoro chcę poślubić jego bratanicę, tajemnica będzie przy mnie bezpieczna i mnie również tak jak jemu będzie zależało na załatwieniu tej sprawy.

Oczywiście zgodziłem się pojechać. Musi pan zrozumieć, że naprawdę nie miałem innego wyjścia, chociaż jeżeli o mnie chodzi, było mi wszystko jedno, co zrobił i czego nie zrobił Teodor. Roper powiedział, że Simon odetchnął z ulgą, gdy usłyszał o mojej decyzji. Powiedział również, że Simon nie życzy sobie, bym jechał przed upływem trzech tygodni, żeby nie wyglądało to na zbytni pośpiech, a owa madame Blancquart nie pomyślała, że nas przestraszyła.

Roper mówił dalej: Simon daje mi pięćset funtów. Mam z tego wziąć coś na własne wydatki, a resztę wypłacić madame Blancquart. Nie chce, żebym jej dał od razu całą sumę, ale wyznaczył miesięczną kwotę, by wiedziała, że jeśli doniesie policji, wypłata zostanie wstrzymana. Mam znaleźć kogoś w Talloires, kto by wziął te pieniądze i wydzielał je w zamian za procent. Prawdopodobnie mógłby to zrobić proboszcz albo też wynająłbym adwokata. Zaaranżowanie tego pozostawił do mojego uznania. W każdym razie miałem z tą kobietą ubić możliwie jak najlepszy interes.

Było to w ów środowy wieczór przed wybuchem pożaru. Potem wydarzyła się ta tragedia. Wobec śmierci Averilla nie wiedziałem kompletnie, co robić. Naturalnie uważałem, że muszę wykonać swoją obietnicę, pojechać do Talloires i spróbować coś zdziałać dla ocalenia Teodora, ale pomyślałem, że skoro pieniądze Simona mają przypaść Ruth, ów ojciec może jej narobić kłopotu. Jednakże bez zobaczenia się z nim i madame Blancquart, nic nie mogłem zrobić, dlatego postanowiłem pojechać do Francji pod koniec trzeciego tygodnia, tak jak mi polecono.

(cdn)

Skarb Tarzana 23)

(Komiks retro — po raz pierwszy w „Kurierze" w 1949 r.)

Nie wypierzone ptaszysko Crou przyleciało wkrótce. Było ogromnie zawstydzone i pokorne, ale — bez ukradzionej części garderoby pana Agapita.

— Gdzieś to podział? — zapytał Tarzan.

— Zgubiłem — odrzekło ptaszysko.

Po godzinie poszukiwania Tarzan i Agapit natknęli się na lamparta, który zabawiał się darciem czegoś, co przypominało spodnie pana Krupki. Materiał był zupełnie zniszczony i pokrwawiony, gdyż zwierzę skaleczyło się w pysk sprzączką.

Agapit wpadł w rozpacz:

— I co teraz Tarzanie? Gdzie tu mi znajdziesz krawca? No powiedz, czemu milczysz?

Musiał się więc Agapit przebrać w skóry zwierzęce, których mu Tarzan dostarczył. Łysy pan obejrzał siebie uważnie i rzekł:

— Jestem zaskoczony swoją zgrabnością i wspaniałą budową ciała.

Wieczorem wrócili przyjaciele do „domu". Tarzan wszedł do szałasu i wydał przeraźliwy okrzyk. Agapit podbiegł i zajrzał do wnętrza. Na posłaniu z liści leżała małpa Mu z rozbitą czaszką. Nie żyła.

— Wiem kto to uczynił! — zawołał Tarzan — To goryl Dang, mój wróg. Biada mu!

PRZEDWYBORCZE REFLEKSJE

ZA niecałe trzy tygodnie wybory do rad narodowych. Nie zabraknie w nich oczywiście także instruktorów Zachodnio-Pomorskiej Chorągwi ZHP. W wyborach do WRN kandydują dh. dh.: **Edmund Runowicz** — Komenda Chorągwi ZHP, **Janina Zieleniak** — Hufiec Szczecin-Śródmieście, **Renata Sack** — Hufiec Pogodno.

Do MRN — dh. dh.: **Jacek Piechota** — Hufiec Nad Odrą, **Czesława Bułhak** — Nad Odrą, **Tomasz Jaskólski** — Śródmieście, **Dorota Bączyk** — Dąbie, **Grażyna Chybowska** — Pogodno, **Cezary Kramek** — Nad Odrą, **Krystyna Zegadłowicz** — Pogodno, **Alicja Zyska** — Śródmieście. Na radnych w Stargardzie Szczecińskim kandydują druhowie: **Roman Bonderski, Jacek Jeske, Przemysław Ankutowicz,** zaś w Policach — **Michał Matkowski.**

Są to postacie popularne w środowisku, znane z dobrej pracy w organizacji, społecznej postawy, cieszące się prawdziwym autorytetem wśród swych podkomendnych. Z niektórymi z nich przeprowadziliśmy rozmowy, prosząc o refleksję dotyczącą ewentualnej przyszłej pracy w radzie narodowej.

Troska o młodych i starych

KOMENDANTA **Edmunda RUNOWICZA** bliżej przedstawiać nie musimy. Nieraz już bowiem przedstawialiśmy jego sylwetkę na łamach „HT", tym razem poprosiliśmy go o kilka słów na ważny temat bliskich już wyborów na które został rekomendowany jako kandydat na radnego WRN z Rady Chorągwi.

W spotkaniach z wyborcami, w których uczestniczył druh komendant przedstawiał sprawy programu wyborczego ZHP. Nie starczyłoby miejsca na omówienie, ograniczmy się więc do najważniejszych problemów. Jeden z nich, to kwestie wychowawcze, walka o społeczny prestiż nauczyciela i dobre imię polskiej szkoły. Ważnym zagadnieniem jest troska o ochronę środowiska naturalnego, z którym harcerstwo jest tak bardzo związane. Truciciele wody, powietrza i ziemi powinni mieć w radach narodowych swego największego wroga — tak zostało sformułowane w programie. Innymi napawającymi troską problemami jest obniżająca się zdrowotność młodego pokolenia oraz zjawiska patologii społecznej wśród młodych. Walka z nimi będzie również ważnym zadaniem dla młodych radnych.

Nasz rozmówca uczestniczył w czterech spotkaniach z wyborcami, odbywały się one w różnych okręgach i w związku z tym na każdym z nich poruszana była inna problematyka. Szczególnie interesujące spotkanie, jak powiedział dh Runowicz, odbyło się w jednym z okręgów wyborczych na Pomorzanach. Otóż ludzie zebrani tam mówiąc o wielu istotnych, interesujących ich sprawach środowiska, o przyszłości osiedla nie stawiali żądań oczekując ich spełnienia z założonymi rękoma, lecz deklarowali swój udział w pracy na rzecz swojego otoczenia, Żądali tylko stworzenia im warunków do realizacji tego, co chcą zrobić i taka postawa, nieczęsto spotykana, zaimponowała naszemu rozmówcy.

Oprócz spraw młodych, którymi zajmuje się komendant na co dzień, jest jeszcze grupa ludzi także mu nieobojętna. Już sama funkcja wiceprzewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej świadczy o tym, że sporo czasu poświęca tym, którzy z racji swego wieku, choroby i ciężkich warunków bytowych potrzebują pomocy drugiego człowieka. Obowiązek wobec tych ludzi traktuje na równi z obowiązkiem wobec młodzieży i — jak powiedział na zakończenie naszej rozmowy — właśnie osobom niepełnosprawnym chciałby poświęcić w przyszłości jeszcze więcej czasu.

◆ ◆ ◆

Młodzież współgospodarzem osiedla

DH PHM. **Tomasz JASKÓLSKI** czynnie działa w Hufcu Szczecin—Śródmieście od 1976 roku.

— Jako instruktorowi ZHP bliskie mi są sprawy związane z wychowaniem dzieci i młodzieży. Uważam, że szczególną uwagę należałoby zwrócić na rosnące z każdym dniem problemy patologii występujące w tym środowisku. Narkomania i alkoholizm obejmują w zastraszającym tempie nie tylko młodzież, ale również i dzieci. Należałoby jak najszybciej wypracować skuteczne metody walki z tymi zjawiskami, choć uważam, że równolegle trzeba myśleć o całej akcji profilaktycznej, rozumianej w szerokim tego słowa znaczeniu. Osobiście widzę pewne antidotum nie tylko w pracy samej organizacji, ale również (a może przede wszystkim) w stworzeniu na osiedlach mieszkaniowych warunków do interesującego i efektywnego spędzania czasu wolnego. Myślę, że trzeba dążyć do organizowania klubów osiedlowych, gdzie pod okiem przygotowanej kadry instruktorów i animatorów kultury młodzież mogłaby tworzyć i realizować atrakcyjny program własnego rozwoju. Stan obecny jest zbyt ubogi i dający dużo do myślenia. Wszędzie słychać słowa, że młodzież winna być współgospodarzem swojego osiedla. Niestety, tylko się o tym mówi. Warto tworzyć przy osiedlowych komitetach mieszkańców komisje ds. młodzieży gdzie sami zainteresowani mogliby rozwiązywać swoje problemy, współdecydować w zagadnieniach dla nas ludzi młodych istotnych.

Chorągiew Zachodnio-Pomorska od wielu lat ubiega się o zabezpieczenie terenów obozowania, gdzie można byłoby stworzyć godne warunki do letniego wypoczynku i rekreacji.

Ale nie tylko te sprawy mnie interesują. Jako strażnik ochrony przyrody zająłbym się problemami ochrony naturalnego środowiska. W szczególności tematy lasów komunalnych, oczy szczalni, stacji pomp i to co mnie irytuje najbardziej, nieracjonalna, wręcz dewastacyjna gospodarka tymi zasobami.

Będąc człowiekiem młodym, bliskie mi są problemy mieszkaniowe. Nie uważam jednak, że tylko lament i bierne oczekiwanie. Jestem zwolennikiem czynnego udziału w uzyskaniu własnego M, chociażby poprzez adaptację strychów.

Myślę, że wiele spraw wypłynie w trakcie samej pracy w Miejskiej Radzie Narodowej. Gdybym został radnym to będę starał się podejmować w miarę możliwości każdą tematykę.

HARCERSKI trop

MAJ 1984 R.

WSPÓŁPRACA SZKOŁY I ZHP

DH. HM. PL **Czesława BUŁHAK** związana jest z organizacją od 1964 r. Pomimo licznych obowiązków zawodowych bierze czynny udział w pracy działającego na terenie Szkoły Podstawowej nr 27 szczepu harcerskiego służąc wiedzą i bogatym doświadczeniem.

— Dla mnie nie ma spraw nieważnych. Ale gdybym mogła jako radna zabrać głos na forum MRN. to w pierwszej kolejności poruszyłabym problemy związane z bliskimi mi tematami. a mianowicie: oświaty, wychowania i samej młodzieży.

Należałoby w większym stopniu niż do tej pory przejawić troskę o bazę szkolną. Nie tylko w zakresie budowy nowych, pięknych szkół, ale również remontów tych budynków szkolnych, które są użytkowane. W miarę możliwości należałoby skrócić czas trwania tych remontów do minimum, stwarzając odpowiednie zabezpieczenie finansowe, kadrowe i materiałowe. Warto pomyśleć o podłączeniu wielu szczecińskich szkół pod wspólną nitkę ciepłowniczą. Pozwoli to na zaoszczędzenie wielu ton materiałów opałowych.

Kolejne zagadnienia to stworzenie warunków do prawidłowego rozwoju fizycznego dzieci i młodzieży. Zbyt mało jest w naszym mieście placów sportowych, boisk, sal gimnastycznych nie mówiąc już o pływalniach. Uważam, że właśnie działalność rad narodowych i rozsądna gospodarka budżetowa mogłaby wpłynąć na poprawę aktualnego stanu.

Jako pedagog i instruktor zwracałabym szczególną uwagę na wartości wychowawcze, których nośnikiem jest praca Związku Harcerstwa Polskiego. Jestem rzecznikiem poglądu, że pełne efekty oddziaływań wychowawczych są możliwe w przypadku ścisłej współpracy szkoły z organizacjami młodzieżowymi, a w szczególności z ZHP, z domem rodzinnym, instytucjami i zakładami pracy. Może jako radna będę mogła w niedalekiej przyszłości zabiegać o jeszcze większą pomoc dla organizacji, ze strony władz oświatowych, administracji państwowej i zakładów pracy ukazując z jednej strony możliwości a z drugiej potrzeby, które w wielu przypadkach uniemożliwiają pełną aktywność wychowawczą. Staram się i będę to robiła dalej bez względu na to czy zostanę wybrana czy też nie, włączać i zachęcać do jeszcze bardziej zdecydowanego zaangażowania w problemy Związku moje koleżanki i kolegów — nauczycieli i dyrektorów szkół. Myślę, że w tym środowisku tkwią ogromne rezerwy życzliwości, pomocy a nawet nie do końca odkryte talenty instruktorskie. Należałoby zarazić ideałami harcerskiego wychowania jak największą część społeczeństwa.

◆ ◆ ◆

Małe i duże sprawy

DRUH **Michał MATKOWSKI** mówi, że połknął społecznego bakcyla za sprawą rodziny, przeszło to na niego niczym cecha dziedziczna. Najpierw była drużyna do której wstąpił w szkole, w latach pięćdziesiątych. Dzisiaj harcmistrz Matkowski pełni ważną funkcję kronikarza w Komendzie Hufca Police.

Razem z żoną Krystyną pracują poza tym społecznie w polickim WOPR i pełnią dyżury latem na Odrze pilnując bez pieczeństwa kąpiących się, w nie najczystszej zresztą wodzie. W Ochotniczej Straży Pożarnej też znalazł sobie interesujące zajęcie, któremu poświęca część czasu, a ostatnio widziano druha podczas przeprowadzania akcji „Posesja".

Praca w harcerstwie (od 1972 r. instruktorska) niezmiennie przeplata się z zawodową pracą pedagogiczną od 1968 r., od kiedy nasz rozmówca został nauczycielem. W 1969 przeniósł się do Polic, do SP-4 w której zatrudniony jest do dzisiaj, choć już w niepełnym wymiarze godzin. Oprócz tego prowadzi jeszcze zajęcia z przysposobienia obronnego w tamtejszym Zespole Szkół Chemicznych

Także wspólnie z żoną od br. prowadzą w szkole starszoharcerską drużynę specjalistyczną „Samarytanki". Oprócz tradycyjnych zajęć organizacyjnych, dziewczęta — jak już z samej nazwy wynika — pobierają nie zwykle ważne lekcje uwrażliwiania się na ludzkie cierpienie, lekcje nieobojętności w stosunku do drugiego człowieka. Dla niektórych jest to może nawet wstęp do przyszłego zawodu związanego z niesieniem pomocy innym.

Tacy ludzie, jak Michał Matkowski z racji swego czynnego trybu życia i angażowania się w pracę dla swojego środowiska, najlepiej wiedzą, co piszczy w polickiej trawie i dlatego Komenda Hufca postanowiła wysunąć jego kandydaturę na radnego MRN.

Na dwa przedwyborcze spotkania, w których uczestniczył przyszło sporo ludzi. Rozmawiali o najbliższych im sprawach, głównie o programie rozwoju miasta i jego najpilniejszych potrzebach. Te potrzeby, to m. in. budowana już sala widowiskowa, kryty basen, szpital, no a przede wszystkim szkoły i mieszkania, które zapewnić trzeba przyjeżdżającym tu do pracy młodym ludziom. I te wszystkie bolączki druh Matkowski zna doskonale, ale dla niego najważniejsza jest praca z młodzieżą, nie najłatwiejsza dzisiaj i być może dlatego jeszcze bardziej mobilizująca do działania. Bo teraz przede wszystkim należy czymś zachęcić młodych, żeby wyszli poza negację wszystkiego, co ich otacza, trzeba im zaproponować coś więcej niż zajęcia w szkolnych kołach zainteresowań. Pomocne mogą być tu: właściwa rozrywka, sport, wypoczynek, i w organizowanie takich imprez sam się aktywnie angażuje.

Nasz rozmówca nie dał się wciągnąć w prognozowanie, co robiłby, gdyby został radnym, bo to przecież zależy od wyborców, powiedział tylko, że problemy młodych, praca z młodzieżą zawsze pozostaną dla niego najważniejsze, podobnie jak drobne sprawy życia codziennego wywołujące frustracje wśród ludzi i zadrażnienia. I te mało istotne na pozór, a jednak ważne sprawy, takie jak chociażby przykładowa dziura w jezdni, które należy załatwić, usuwając tym samym niepotrzebne konflikty, interesują najbardziej druha Matkowskiego — kandydata na radnego.

Miasto bez stanicy

DRUHNA hm. **Renata SACK** jest nauczycielką klas młodszych w Szkole Podstawowej nr 45 (osiedle Zawadzkiego). Od 12 lat ma tytuł instruktora, a związana jest z Hufcem Pogodno. Specjalność w harcerskim działaniu to drużyny zuchowe.

— W szkole pracuję dopiero drugi rok, ale problemy dzieci i młodzieży znane mi są od dawna z ZHP. Jakie sprawy z mojego okręgu wyborczego uważam za najważniejsze, którymi chciałabym się zająć, będąc wybraną (po raz pierwszy) do Wojewódzkiej Rady Narodowej? Na zebraniach konsultacyjnych napomykano nam, że dzieci i młodzież wałęsają się po osiedlach Kaliny i Przyjaźni bez celu, a w najlepszym razie — na trawnikach i pod oknami — improwizuje się mecze piłki nożnej...

A przecież istnieje na tym terenie klub PTTK, jest w spółdzielni mieszkaniowej człowiek odpowiedzialny za sprawy kultury i wychowania. Są także i sami, zainteresowani rodzice. Sądzę więc że panującą sytuację uda się jednak zmienić.

Renata Sack, jako instruktorka ZHP chciałaby oczywiście także prezentować w przyszłej radzie narodowej interesy swej macierzystej organizacji.

— Na terenie miasta nasza Chorągiew nie ma właściwie żadnej stanicy, gdzie można by przyjść z zuchami albo harcerzami, spokojnie rozpalić ognisko, zorganizować pląsy i zabawy. Są takie plany, ale dotyczą one tzw. pałacyku na terenie HOM w Dąbiu. Na razie jednak jest to rudera, której remont pochłania coraz więcej pieniędzy. W tym roku np. nasz hufiec nie zorganizuje ani jednej kolonii zuchowej. Brak jakiejkolwiek bazy.

Druhna Renata jest młodym pedagogiem, ale od samego początku dostrzega potrzebę ścisłego współdziałania szkoły i rodziców.

— Coraz częściej mam okazję słuchać od dzieci z pierwszej klasy, że kochają one swoją mamę, ponieważ jest ona dobra, gotuje obiady, przynosi zakupy, sprząta... Na szkolnych rysunkach tylko nieliczne mamy mają uśmiechniętą twarz. Rodzice są zabiegani, ale w ramach ich pedagogizacji, podczas wywiadówek staram się przypominać, iż maluch powinien mieć przede wszystkim zabezpieczone potrzeby psychiczne, powinna go łączyć z rodzicami bardzo gorąca więź uczuciowa...

Z pewnością i dlatego druhna Renata widziałaby swe miejsce w Wojewódzkiej Radzie Narodowej, w Komisji Nauki, Oświaty i Kultury.

◆ ◆ ◆

Zachęcić do społecznej pracy...

DRUH pwd. **Przemysław ANKUTOWICZ** jest człowiekiem młodym, ma 25 lat, jego staż instruktorski jest krótki. Mimo to działa z dużymi sukcesami w namiestnictwie zuchowym Hufca Stargard. Prowadzi swoją drużynę zuchową, opiekuje się drużyną harcerską, a także należy do środowiskowej 25 DSH, w której piastuje niełatwą funkcję kwatermistrza.

Druh Przemysław pracuje w KPKS jako monter samochodowy. Ma — co się rzadko zdarza u chłopaka — wspaniałe podejście do dzieci, które za nim wręcz przepadają.

— Jeżeli zostanę wybrany do Miejskiej Rady Narodowej, chciałbym pracować w komisji zajmującej się sprawami oświaty i wychowania. Dziedzina ta jest mi szczególnie bliska. Zresztą i podczas 2,5-letniej służby wojskowej prowadziłem w jednostce Radę Kultury i — jak to później oceniono — działaliśmy dobrze.

Moim największym pragnieniem jest to, aby ideały, które niesie ze sobą służba harcerska, prawa, których przestrzegamy, udało się upowszechnić. Trzeba by w jakiś sposób zachęcić całą młodzież do społecznej pracy, pokazać, że może być to źródłem prawdziwej satysfakcji. A — jak powszechnie wiadomo — zagrożenie chuligaństwem w Stargardzie jest duże. Młodzi (i starsi) wystający przez cały dzień w bramach, pijący alkohol na świeżym powietrzu — to niestety dość częste obrazki.

Dlatego też chcemy w naszym hufcu, aby odczuwalne było, iż ZHP jest organizacją niehermetyczną, przyjmującą każdego, kto zechce być razem z nami. Robimy wiele imprez na oczach mieszkańców Stargardu oraz dla miasta. Harcerskie patrole wyruszające na trasy zawsze mają za zadanie zrobić coś pożytecznego dla społeczności. Sprzątamy nasze nieliczne tereny zielone, bierzemy udział w sadzeniu lasu. A z przyrodą jest naprawdę krucho... Sądzę, że przyszła Miejska Rada Narodowa będzie musiała zająć się mocno kwestią ochrony środowiska.

Co zaś tyczy się działań młodzieży harcerskiej. Zauważyć można, iż w niektórych drużynach zrodziła się bardzo pożyteczna inicjatywa. Dla uczczenia 50-lecia ZHP na Pomorzu Zachodnim, każdy harcerz ma zasadzić 50 drzewek. Gdyby działania te rozszerzyły się na cały hufiec — efekty byłyby imponujące.

I jeszcze jeden problem. Coraz częściej w szkołach podstawowych zajęcia odbywają się na dwie, a nawet trzy zmiany. W tej dziedzinie, jako radny mógłbym także znaleźć dla siebie kierunek pracy. Wiem, że planowana jest budowa dużej szkoły na Osiedlu XXX-lecia. Może przy społecznym udziale młodzieży z ZHP udałoby się skrócić trochę cykl tej inwestycji?

Dni Przyjaźni

ZBLIŻAJĄ SIĘ wakacje. Trwają ostatnie przygotowania do obozów i kolonii. Podobnie, jak w roku ubiegłym duża grupa dzieci i młodzieży z Polski wyjedzie na wypoczynek do naszych sąsiadów z NRD My też przyjmiemy naszych przyjaciół zza Odry na naszych obozach Pozwoli to lepiej wzajemnie się poznać i zaprzyjaźnić, pozwoli także lepiej poznać nasze kraje. Zanim jednak spotkamy się na obozach, młodzież obu krajów zorganizuje „Dni Przyjaźni Młodzieży Polski i NRD".

Ich gospodarzem będzie Szczecin. Tegoroczne Dni Przyjaźni trwać będą w okresie 22—24.06. 1984 r., a ich hasło przewodnie to — POKÓJ — FRIEDEN. Nie ma bowiem dla młodych sprawy ważniejszej od zachowania pokoju światowego. zaś „Spotkanie Przyjaźni" stanowić będzie znaczący czynnik w walce o pokój i przyjaźń narodów.

Trwają już gorące przygotowania do spotkania młodzieży. Dominującym elementem Dni Przyjaźni będzie ZLOT MŁODZIEŻY, zlokalizowany na lotnisku w Dąbiu. W zlocie weźmie udział 5-tysięczna delegacja FDJ oraz przedstawiciele wszystkich organizacji młodzieżowych w naszym kraju: ZHP. ZSMP. ZSP, ZMW.

Miasteczko zlotowe, wybudowane na 7 tysięcy młodych. posiadać będzie wszystkie niezbędne urządzenia: 6 rejonów zakwaterowania po 1.080 osób każdy, zaplecze sanitarne, żywieniowe, medyczne oraz niezbędną dla takiej ilości osób sieć handlową, a także — estrady, na których występować będą znane zespoły młodzieżowe Polski i NRD.

Do dyspozycji uczestników zlotu oddany zostanie hangar aeroklubu oraz hala sportowa ośrodka sportu, wypoczynku i rekreacji Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego.

Program jest bardzo bogaty. Już w piątek 22.06 młodzież przyjeżdżająca do miasteczka będzie mogła zwiedzać nasze miasto i zakłady pracy Szczecina zaś o godzinie 18.00 nastąpi uroczyste otwarcie miasteczka zlotowego. Wieczorem tego dnia odbędzie się patriotyczne spotkanie młodzieży pod Pomnikiem Czynu Polaków.

Dominującym aspektem Dni Przyjaźni i odbywającego się z tej okazji Zlotu Młodzieży będzie spotkanie patriotyczne na stadionie Pogoni w dniu 23.06.84. W spotkaniu weźmie udział uczestnicząca w zlocie grupa młodzieży NRD oraz młodzież polska - uczniowie szkół średnich Szczecina, delegacje organizacji młodzieżowych z całego kraju, a także młodzież z ościennych województw.

W spotkaniu młodzieży wezmą udział przedstawiciele władz Polski i NRD Organizatorzy przewidują odczytanie apelu pokojowego, „ułożenie" na płycie stadionu „żywego plakatu". obrazującego mapy Polski i NRD z konturami granic i napisami POKÓJ — FRIEDEN, „taniec przyjaźni" na 350 par oraz deklamację wierszy o tematyce pokojowej przez znanych artystów Polski i NRD a także występy zespołów artystycznych.

Swój udział zapowiedziała „Gawęda". W tym samym dniu uczestnicy zlotu wezmą udział w obchodach DNI MORZA. a także — w koncercie zespołów artystycznych w Teatrze Letnim w Parku Kasprowicza.

Nasza Zachodnio-Pomorska Chorągiew ZHP jest jednym z głównych organizatorów zlotu. Zróbmy więc wszystko by przebiegał on sprawnie a goście zyskali wielu nowych przyjaciół.

Tu HST

◆ RADA Wojskowa Marynarki Wojennej uhonorowała naszą Chorągiew Medalem za Zasługi dla Marynarki Wojennej. W czasie ostatniej wizyty okrętów tej formacji w Szczecinie, admirał **L. Janczyszyn** wręczył to odznaczenie komendantowi Chorągwi.

◆ SZTAFETA Zwycięstwa przebiegała m. in. przez Gorzycę. Z tej okazji miejscowa drużyna im. **T. Kościuszki** a także nowa drużyna z Przybiernowa, składały przyrzeczenie harcerskie, które odbierali komendant Hufca z Gryfic i komendant sztafety.

◆ 1 MAJA, w obecności przewodniczącego Rady Łączności ZHP — hm. PL **Jana Bonikowskiego**, komendanta Chorągwi Zachodnio-Pomorskiej i wielu zaproszonych gości, odbyło się uroczyste otwarcie Chorągwianego Ośrodka Szkolenia Łączności. W czasie spotkania następującym osobom — przedstawicielom zaprzyjaźnionych zakładów pracy, wręczono odznaki Ruchu Przyjaciół Harcerstwa: **Romanowi Śliwińskiemu, Antoniemu Gałdyńskiemu, Wiesławowi Dyduchowi, mjr. Ryszardowi Cieleckiemu, Ryszardowi Machejko, Janowi Augustyniakowi i Grażynie Konieckiej.** Z kolei ZW LOK uhonorował instruktorów inspektoratu: **M. Kamińskiego, M. Bartłomowicza, H. Jurek i K. Janczarek** odznakami „Zasłużony Działacz LOK".

◆ JUŻ po raz ósmy, tradycyjnie pod Pomnikiem Wdzięczności w Szczecinie rozpoczął się Rajd Szlakami Zwycięstwa. Następnie zastępy wędrowały do bazy letniej w Świętouściu, organizując po drodze zwiady historyczne z kombatantami II wojny światowej itp. Ponadto należało wykazać się znajomością wiedzy harcerskiej. Ostatecznymi zwycięzcami rajdu zostały 9DH i 40DSH — ze szczecińskiego Hufca Śródmieście — organizatora imprezy.

◆ W RAMACH zakończenia obchodów Miesiąca Bohatera Hufca Szczecin-Śródmieście odbył się konkurs „ZHP spod znaku RODŁA". Zwyciężyła 35DH przy SP 6. Kolejne lokaty zajęły 64 DSH przy TM, 23 DSH przy ZSE-2 i 60 DH przy SP 70.

◆ CHORĄGWIANA Zbiórka Harcerzy Starszych wybrała swoje nowe władze. Przewodniczącym został **Janusz Zalewski phm.** Jednocześnie wybrano przedstawiciela do Ogólnopolskiej Rady Harcerzy Starszych, którym został dh **Sławomir Rokicki.**

◆ MANEWRY techniczno-obronne odbyły się w Hufcu Stargard Szcz., Na trasach, przygotowanych przy współpracy żołnierzy — instruktorów WKI, dominowała 25DH z SP 10, która wygrała manewry.

◆ 26DH z Nadodrzańskiego Hufca ze Szczecina wygrała Chorągwiane Zawody na Orientację, które przygotował policki hufiec. Dalsze miejsca zajęły zespoły Hufców Dąbie i Stargard Szcz.

◆ 6 MAJA, apelem z okazji Dnia Zwycięstwa rozpoczął się Turniej Drużyn Hufca Gryfice o puchar przechodni komendanta Hufca. Wśród konkurencji znajdowały się techniki harcerskie, musztra, program artystyczny, itp. Ostatecznie pierwsze lokaty zajęły drużyny z Gryfic: 2 DH, 13 DSH. Szkoda tylko, że nie wszystkie szczepy wystawiły swoje reprezentacje.

Pwd. Małgorzata **LEWANDOWSKA**

X Chorągwiane

Manewry Techniczno-Obronne

Żołnierski trud harcerzom

LUDZIE w mundurach nie ograniczają się tylko do realizacji programu wychowania swoich kadr. Ambicją ich i zadaniem chwili jest wyjście z działalnością wychowawczą poza mury koszar.

Przykład wzorowej realizacji tych zadań dali żołnierze jednostki inżynieryjnej ze Szczecina. Na prośbę Zachodnio-Pomorskiej Komendy Chorągwi ZHP podjęli się oni współorganizacji X Manewrów Technicznej Obrony. Głównymi propagatorami tej idei byli instruktorzy harcerscy, członkowie działającego na terenie jednostki Wojskowego Kręgu Instruktorów. Zawody odbyły się na lesistych, przepięknych terenach gminy Chlebowo. Trzy dni harcerskiego biwaku wypełnione były szeregiem konkurencji mających na celu wyłonienie najsprawniejszych drużyn harcerskich Chorągwi Szczecińskiej. Do najciekawszych, cieszących się największym powodzeniem zaliczyć należy: trójbój obronny i grę terenową dla drużyn starszoharcerskich oraz wielobój sprawnościowy, grę terenową i rowerowy tor przeszkód dla harcerzy młodszych.

W czasie całej wielogodzinnej gry terenowej żołnierze wykonywali wzorowo powierzone zadania. Na szczególne podkreślenie zasługuje aktywne i spontaniczne uczestnictwo żołnierzy w akcji poszukiwania zaginionego harcerza, który w środku nocy wybrał się z kolegami na zwiedzanie nie znanych lasów. Błyskawiczna akcja poszukiwawcza dała pozytywny rezultat i pechowy podróżnik prędko znalazł się cały i zdrowy na terenie obozowiska. Ta wysoka gotowość do niesienia bezinteresownej pomocy zaginionemu chłopcu wystawia bardzo dobre świadectwo postawie moralnej żołnierzy szczecińskiej jednostki inżynieryjnej.

Przez trzy biwakowe dni ludzie w zielonych mundurach cały czas przebywali wśród harcerzy, przekazując im swe doświadczenia, rozbudzając i utrwalając ich zainteresowanie wojskiem i obronnością kraju. Wspólne ogniska i tradycyjna żołnierska grochówka przypieczętowały przyjaźń harcerstwa z wojskiem. Wykonując wszystkie dobrowolnie przyjęte zadania żołnierze przejawiali wielkie zaangażowanie, własną inwencję i inicjatywę. Dowodem wysokiej oceny ich postawy może być podziękowanie wysłane przez Zachodnio-Pomorską Komendę Chorągwi ZHP na ręce dowódcy jednostki. Uczestnictwo w harcerskich manewrach było przykładem wzorowego zrozumienia przez kadrę i żołnierzy zadań stojących przed LWP w procesie wychowania młodego pokolenia. Szczególnie wyróżnili się swym zaangażowaniem: **mjr Janusz Fert, mjr Mirosław Bulanda, kpr. Grzegorz Omański, st. szer. Piotr Matynia i szer. Zenon Zych.**

St. kpr. pchor. Arkadiusz **GÓRSKI**

NAUKA

ANGIELSKI — telefon 38-447, godz. 7—15. 14816-G

ANGIELSKI, włoski, 800-32. 14544-G

PRACA

ZATRUDNIĘ murarza i pomocnika. Ul. Mickiewicza 38/4 godz. 18 — 20. 14558-G

KRAWCOWĄ zatrudnię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14713.

ZLECĘ położenie płytek klinkierowych — domek Tel. 52-11-46. 14997-G

POSZUKUJĘ pani do sprzątania. Tel. 22-03-29. 14720-G

NIERUCHOMOŚCI

DOM jednorodzinny wolno stojący, centrum Stargardu — sprzedam. Stargard, tel. 772-482. 14762-G

DOM wolno stojący nowy, zamienię na 2 pokoje w nowym budownictwie lub sprzedam. Stargard. tel. 773-887, godz. 16—20. 14827-G

OKAZYJNIE sprzedam z powodu wyjazdu nowo wybudowany zakład garbarski w Szczecinie, o pow. użytkowej 400 m kw. lub sam budynek nadający się na inne cele. Wiadomość: tel. 432-29 lub 525-868 Szczecin. 15031-G

KOLONIA dwuhektarowa, dwurodzinny dom, inwentarz, sprzedam lub zamienię na mieszkanie. Drogoradz 26 k. Trzebieży. 14581-G

ROZPOCZĘTĄ budowę domku jednorodzinnego sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14796.

DZIAŁKĘ, rozpoczętą budowę lub dom do remontu kupię. Wojciecha 11/7. 15018-G

DOMEK — Szczecin lub okolice kupię. W rozliczeniu mieszkanie, nowe budownictwo, w Szczecinie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14959.

DZIAŁKĘ ogrodową na Pogodnie kupię. Tel. 22-62-79 w godz. 11 — 19. 14893-G

DOM kupię. W rozliczeniu mieszkanie. Tel. 472-95. 14750-G

RÓŻNE

FIATA 126, 125 naprawia ekspresowo Zakład Naprawy Samochodów — Barnima 21. 14872-G

SKUP-SPRZEDAŻ płyt i kaset. Szczecin, koło Dworca Morskiego. 14712-G

POSZUKUJĘ garażu. Tel. 613-192. 14868-G

ZAPOROŻCA zamienię na Żuka skrzyniowego. Ul. Kwiatowa 11. 14573-G

ŁADĘ (1979) zamienię na 126p. Tel. 525-621. 14745-G

ROWER „Pelikan" zamienię na większy. Tel. 34-660. 14556-G

PRALKĘ „Frania" nową, zamienię na pralkę „kawalerkę". Tel. 477-73. 14820-G

DYWAN 2×3 wełniany, zamienię na lodówkę Mińsk. 351-12 (17—19). 14860-G

„MIŃSK 16" zamienię na nowy automat pralniczy. Tel. 23-24-55 lub 500-599. 14995-G

GARAŻU murowanego w Śródmieściu poszukuję. Tel. 477-73. 14635-G

ODDAM kotka w dobre ręce. Sczanieckiej 5/5, niedziela. 14675-G

SETERA irlandzkiego oddam w dobre ręce. Tel. 723-96. 14920-G

DO Duisburga trzy miejsca w samochodzie — 1 lipca. Tel. 802-36. 14786-G

ZAGINĘŁA suczka rasy pekińczyk, ruda. dnia 14 maja. Szczecin-Dąbie. Proszę zawiadomić za nagrodą. Szczecin-Dąbie, ul. Elbląska 6/1, ostrzegam przed przywłaszczeniem lub przetrzymywaniem psa. 14923-G

12 BM. zaginęła suka chart afgański czarna. Odprowadzić za nagrodą. Tel. 225-158. 14619-G

16 MAJA skradziono niebieską kosmetyczkę z dokumentami i książeczką zdrowia dziecka na nazwisko Czesława Borecha. Przybiernów 72-110. ul. Chrobrego 33. 14564-G

ZIELARZ-radiesteta nawiąże korespondencję. Trzcianka. skr. 44. 15059-G

NADKOLA plastikowe, przód i tył do samochodów Fiat 125, 126, Polonez, Łada 1300 Dacia Skoda 105. Skoda model 84. Wartburg — tanie i dopasowane — poleca Zakład Rzemieślniczy Radziszewo 81, gm. Gryfino. 15053-G

NOWĄ pralkę automatyczną, lenteks, winigam, zamienię na komplet wypoczynkowy typu „Mariusz", lub zamrażarkę, ewentualnie sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15063.

KUPNO

FIATA 126p rok prod. 1980—82 kupię. Tel. 22-68-47. 14867-G

KRZESEŁKO samochodowe dziecięce kupię. Tel. 477-73. 14634-G

OPONY do Fiata 125 kupię. 422-10 po 18. 14873-G

OPONĘ i dętkę 155×13 kupię. Tel. 230-192. 15012-G

GARAŻ, działkę warzywną kupię. Tel. 230-173. 14674-G

GARAŻ blaszany bez lokalizacji kupię. Tel. 522-689. 14878-G

WANNĘ 1,20—1,30, kupię Tel. 22-35-45. 15038-G

MASZYNĘ dziewiarską jednopłytową kupię. 891-03. 14560-G

CERAMIT 15 kg kupię Tel. 22-40-46. 14612-G

KOSIARKĘ do trawy — elektryczną lub spalinową kupię. Trzebiatów tel. 72-585. 14676-G

WIRÓWKĘ do bielizny kupię. Tel. 524-680. 14679-G

ROWER „Wigry" kupię. Tel. 82-28-46. 14694-G

GRĘ telewizyjną i automat zręcznościowy kupię. Tel. 724-66 po 16. 14758-G

PIEC c.o. gazowy atestowany kupię. W rozliczeniu nowa pralka automatyczna. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14770.

GIĘTARKĘ 1 m lub 1 m 20 cm kupię. Armii Czerwonej 36/14. 14888-G

SPACERÓWKĘ NRD z budką kupię. Tel. 22-05-15. 15032-G

BETONIARKĘ 150 l kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15011.

SEGMENT „Hubert" kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14981.

SZAFĘ niską ciemną od segmentu goleniowskiego typ JK9 kupię. Tel. 821-871. 14541-G

LODÓWKĘ 2-komorową zdecydowanie kupię. 520-320. 14622-G

WYGODNY wózek spacerowy dla bliźniąt kupię. Tel. 22-03-29. 14719-G

WIELKI Atlas Świata Saluta kupię. 351-12 godz. 17-19. 14859-G

PALMĘ kupię. Tel. 523-649. 14680-G

DRZWI tylne do Fiata 132 2000 lub 1800 kupię. Tel. 89-324. 15041-G

SPRZEDAŻ

ZASTAWĘ (1981) sprzedam. Tel. 610-487. 14565-G

VOLKSWAGENA 1200 sprzedam. Tel. 239-583. 14552-G

SKODĘ Octavię na części lub w całości sprzedam. Szwedzka 4/2. 14644-G

SKODĘ 1000 MB nowa skrzynia, zawieszenie, silnik od 120 na gwarancji sprzedam. Tel. 52-37-40. 14732-G

SKODĘ Octavię Super, części zamienne oraz opony 16×5.25 sprzedam. Tel. 614-469 po 16. 14906-G

DACIĘ (wrzesień 1981) zamienię na Fiata 126p nowego lub sprzedam. Warunki do uzgodnienia. Gryfino. tel. 26-91. 14697-G

SKODĘ 100 S 1973 r., lodówkę Mińsk 10, wykładzinę dywanową 3×4 krajową i z Pewexu okazyjnie sprzedam. Tel. 793-762. 14642-G

SYRENĘ (1973) sprzedam. Tel. 821-931. 14687-G

TRZYLETNIĄ Syrenę R-20 tanio sprzedam. Tel 22-16-37. 14742-G

SYRENĘ 105 (1980) sprzedam. Al. Piastów 58/5 15019-G

SYRENĘ 104 sprzedam. ul. Płocka 19. po godz. 16. 14904-G

SAMOCHÓD NSU „Prinz" 1000 sprzedam. Pomorzany. ul. Zagonowa 1a. 14900-G

TELEWIZOR marki Rubin sprzedam. Tel. 22-59-14. 14900-G

WARTBURGA 1000 nowy silnik sprzedam. Jana Kazimierza 13/6, po godz. 15. 14914-G

POLONEZA (1981) sprzedam. Tel. 79-27-68. 14903-G

FORDA Escorta (1977) sprzedam. Wiosny Ludów 24/66. 14961-G

NYSĘ 522 Towos, stan idealny sprzedam. Nowogard, Krótka 4. tel. 202-62. 14960-G

SAMOCHÓD Wartburg (1983) sprzedam. Tel. 232-095. 14934-G

HANOMAGA 65 F ciężarowego — Diesla sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14994.

OPLA Rekorda sprzedam. Tel. 22-73-65. 15000-G

FIATA 126p 2-letniego, kolor ciemny brąz sprzedam. Wierzbowa 2a 14617-G

FIATA 126 (1978) stan bardzo dobry pilnie sprzedam Tel. 732-21 w godz. 17—20. 14652-G

FIATA 126p sprzedam. Tel 820 254. 14716-G

FIATA 126E, fabrycznie nowego sprzedam. Stargard, tel. 77-07-85. 14738-G

FIATA 126p rok 1983 sprzedam. Tel. 773-81. 14837-G

NOWEGO Fiata 126p sprzedam. Tel. 47-332 po godz. 16. 14933-G

FIATA 126p stan dobry rocznik 1979 sprzedam. Szczecin, Heleny 22/2 po godz. 15. 15036-G

FIATA 125p czerwiec 1983 r. na gwarancji pilnie sprzedam Proszę dzwonić 22-64-38. 14385-G

FIATA 125p sprzedam. Tel. 783-44. 14754-G

NOWEGO Fiata 125p 1500 sprzedam. Goleniów, tel. 21-13. 14631-G

FIATA 1500 sprzedam. Stargard 77-06-17. 14623-G

ŁÓDŹ z silnikiem sprzedam. Tel. 223-123. 14593-G

ŁÓDŹ Algę Wicher 20 i 25, przyczepkę pod łódź sprzedam. 351-12 godz. 17—19. 14861-G

PONTON dziecięcy sprzedam. Tel. 23-36-08 po 20. 15025-G

ROWER wyścigowy Huragan sprzedam. Tel. 74-301. 14590-G

MOTOROWER sprzedam. Rolniczy Zakład Doświadczalny, Ostoja, 11/1. Polito. 14621-G

MOTORYNKĘ sprzedam. Ul. Rugiańska 73A/4. 14624-G

MOTORYNKĘ „Romet" sprzedam. Stan dobry. Szczecin-Śmierdnica, ul. Pyrzycka 24. 14678-G

ROWER nowy. typowo wyścigowy Jaguar sprzedam. Tel. 23-10-29. 14928-G

„FINEZJĘ" i „Zodiaka" z kolumnami sprzedam. al. Piastów 15/13 po godz. 15. 15040-G

WSK 125 ccm sprzedam. Tel. 22-16-97. 15030-G

SZYBY: przednią tylną do Wartburga 312, maszynę do dorabiania kluczy sprzedam. Powstańców Wlkp. 46/5. 14606-G

OPONY czternastki sprzedam. Tel. 758-04. 14764-G

NADWOZIE Nysy sprzedam Tel. Moryń 150. 14791-G

SILNIK Fiata 1300 (89 tys. km) z osprzętem sprzedam. Tel. 22-53-37. 14800-G

KAROSERIĘ Skody 105 sprzedam. Wolin, ul. Wiejska 9, tel. 188 godz. 18—20. 14335-G

4 OPONY do Fiata 125p sprzedam Tel. 88-663. 14945-G

PRZYCZEPĘ campingowa do 126 sprzedam. Tel. 500-916. 14944-G

GARAŻ blaszany sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14990.

ELEKTRYCZNY podgrzewacz wody 50-litrowy sprzedam. Dąbie. Warmińska 11. 14569-G

KOMPLETNĄ maszynę do wyrobu siatki ogrodzeniowej sprzedam. Elbląg, Marchlewskiego 3/7 tel. 289-16. 14580-G

BOJLER 80-litrowy na prąd sprzedam. Dąbie, ul. Warmińska 18. 14588-G

KOMPLET szyb do Multipli sprzedam. Szczecin-Dąbie, Warmińska 18. 14588-G

TERAKOTĘ niedrogo sprzedam, Tel. 222-156. 14538-G

SZAFĘ chłodniczą 400 l sprzedam. Stargard tel. 772-497. 14615-G

WINDSURFING i CZ 350. Tel. 754-05 po 20. 14627-G

DRZWI, okna skręcane, różne sprzedam Tel. 23-13-13. 14626-G

DACHÓWKĘ karpiówkę 1900 szt. z rozbiórki sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14646.

GAZOBETON sprzedam. Tel. 465-41. 14651-G

BLACHĘ miedzianą sprzedam. Tel. 22-27-97. 14650-G

WALIZKOWĄ maszynę do szycia „Łucznik" sprzedam. Przybyszewskiego 17/1. 14703-G

NOWĄ kopiarkę do kluczy, samochód-zabawkę sterowany radiem sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14695.

KAMIEŃ budowlany i lukstery sprzedam. 779-15 po 17. 14726-G

KAFELKI brazylijskie sprzedam. Tel. 175-343. 14725-G

KOMPLETNE wyposażenie maszyn i urządzeń piekarniczych sprzedam. Wiadomość: Dębno lub ul. Cegielniana 17. 14722-G

LENTEX sprzedam. Osiedle Police, Spółdzielców 55 w godz. 16—19. 14740-G

SOKOWIRÓWKĘ sprzedam Tel. 82-33-13. 14768-G

MASZYNĘ krawiecką i dwa manekiny sprzedam. ul. Emilii Plater 77/4 po 19. 14773-G

OBIERACZKĘ dwukomorową, szafę chłodniczą 1200 l, siatkę ogrodzeniową, opony 650×16 sprzedam Tel. 745-69 po 18. 14778-G

PIEC gazowy co. i obrabiarkę do drewna sprzedam. Szczecin. ul. Wyspiańskiego 58a, po godz. 17. 14815-G

MASZYNĘ do szycia „Łucznik" sprzedam. Tel. 524-321. 14813-G

PASY bezwładnościowe, używaną lodówkę oraz gazowy podgrzewacz wody (junkers) sprzedam. Tel. 39-144. 14840-G

MASZYNĘ do szycia zamienię na segment lub sprzedam. Tel. 22-58-92. 14913-G

TOKARKĘ zegarmistrzowską i tokarnię precyzyjną sprzedam. Wiadomość: tel. 46-711 po godz. 19. 14921-G

MASZYNĘ „Łucznik" kl. 465, szafę 3-drzwiową, biblioteczkę, kalkulator japoński sprzedam. Tel. 227-178 godz. 15—17. 14935-G

KOMINEK (na gaz) do wbudowania w meble segmentowe sprzedam. Pl. Lotników 1/7. 14977-G

MASZYNKĘ do podnoszenia oczek sprzedam. Tel. 22-82-59. 14987-G

ŚRUBĘ napędową do łodzi sprzedam. Tel. 521-894. 14991-G

NAMIOT 3—4-osobowy, pokrowiec na 126p sprzedam. Budziszyńska 26B/6. 14999-G

MAGIEL elektryczny domowy prod. NRD, nowy, glazurę 11 m kw. sprzedam. Wiadomość: Stargard, tel. 773-075 po godz. 16. 15007-G

MAGIEL domowy sprzedam. Ul. Czarnieckiego 10/14. 15021-G

FERMĘ lisów srebrzystych wraz z młodzieżą sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14766.

NEPTUNA color na gwarancji sprzedam Wiosny Ludów 24/66. 14962-G

TV-ELEKTRON używany sprzedam. Tel. 527-055 po 16. 14973-G

TELEWIZOR FE-201, zlewozmywak i biblioteczkę sprzedam. Tel. 22-69-61. 14916-G

NOWY telewizor „Jowisz" sprzedam. Tel. 222-311 po godz. 16. 14759-G

RUBINA 714p sprzedam. Tel. 23-14-74. 14671-G

RUBINA 714 sprzedam. 22-25-95. 14562-G

RADIOMAGNETOFON Siemens, rapidografy, opony sprzedam Tel. 435-48. 14594-G

GRAMOFON „Dual" 1219 sprzedam. Tel. 22-59-12 po 18. 14690-G

„AMATORA" z kolumnami nowe — cena fabryczna sprzedam. Tel. 613-394. 14638-G

FIATA 126p zamienię na TV i video lub sprzedam. Ul. 9 Maja 76/10. 14892-G

MAGNETOWID VHS sprzedam. Tel. 78-781. 14723-G

PIANINO (metalowa płyta), bardzo dobry stan sprzedam. Tel. 23-37-91. 14616-G

AKORDEON Horch 120 basów sprzedam. Tel. 612-809 (11—19). 14789-G

GITARĘ elektryczną sprzedam. Tel. 444-49. 14783-G

APARAT fotograficzny Zenit 11 sprzedam. Tel. 387-07. 14599-G

MINIKOMPUTER Zx81 i zestaw muzyczny Pionner sprzedam Tel. 759-95. 14926-G

KOMPLET stołowy „Zielona Góra" i małą encyklopedię sprzedam. Tel. 82-31-46. 15015-G

ZESTAW wypoczynkowy sprzedam. Tel. 823-964 w godz. 16—20. 14931-G

NOWE pufy, tanio sprzedam. Królowej Jadwigi 1/21. 14932-G

JASNĄ szafę tanio sprzedam. Tel. 425-95. 14853-G

KREDENS gdański — antyk, sprzedam. Tel. 610-351. 14767-G

KOMPLET wypoczynkowy „Kopenhaga" sprzedam. Tel. grzecznościowy 35-777 po 16. 14549-G

SEGMENT „Natalia" sprzedam. Bohaterów Warszawy 112/4 po godz. 17. 14543-G

SZAFĘ 3-drzwiową ciemną, stan dobry sprzedam. Bogusława 41/14 po 16. 14537-G

MAŁĄ lodówkę sprzedam. Tel. 526-458. 15023-G

LODÓWKĘ Szron-Lux sprzedam. Tel. 230-911. 14877-G

LODÓWKĘ Donbas tuner Faust, Amatora 2b, nowe sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14818.

DUŻĄ pralkę włoską, używana sprzedam. Tel. 22-78-52. 14821-G

DYWAN 3,5×2,5 sprzedam. Tel. 22-84-16. 14657-G

DYWAN belgijski sprzedam. Tel. 614-357. 14886-G

WYKŁADZINĘ dywanową sprzedam Tel. 22-17-96. 14883-G

DYWAN belgijski tanio sprzedam. Tel. 474-61. 14993-G

WÓZEK głęboki granatowy, prod. NRD sprzedam. Tel. 22-56-40. 14728-G

NOWĄ spacerówkę NRD sprzedam. Tel. 522-337. 14897-G

DYWAN 2×3 m sprzedam. Wiadomość: tel. 613-470 lub 345-63. 14781-G

FUTRO karakułowe sprzedam. Tel. 22-30--73. 14812-G

KURTKĘ skórzaną sprzedam. Tel. 82-05-24. 14940-G

ATRAKCYJNĄ suknię ślubną sprzedam. 22-36-95. 14809-G

BŁAM karakułowy brązowy sprzedam. Tel. 77-44-42 Stargard. 15026-G

OBRĄCZKI, pierścionek sprzedam. Tel. 822-334. 14539-G

2 OBRĄCZKI, fotel rozkładany, marynarkę skórzaną damską i akwarium sprzedam. Małkowskiego 7/24. 14640-G

OBRĄCZKI sprzedam. Tel. 399-46. 14636-G

OBRĄCZKI złote półokrągłe, 6 g sprzedam. Świerczewskiego 39/17. 14797-G

ZEGAREK męski Doxa, obrączki złote, palmę kencję sprzedam. Tel. 73-765. 14802-G

WILCZKI 2-miesięczne sprzedam. Szczecin-Pomorzany, ul. 9 Maja 18/8. 14546-G

COCKER-spaniele sprzedam. Ul. Santocka 15/1. 14592-G

JAMNIKI rodowodowe sprzedam. Tel. 82-12-37 po 17. 14668-G

6-TYGODNIOWE jamniki gładkowłose po rodzicach użytkowych sprzedam. Ul. 1 Maja 19/33 po godz. 17 14823-G

KROWĘ mleczną i jałówkę roczną na ocieleniu sprzedam. Zofia Godziszewska. Dobra Szczecińska ul. Żurawiec 2. 14628-G

PALMĘ feniks sprzedam. Włościańska 4/7 po 16. 14938-G

KAROSERIĘ Dacii 1300 po regeneracji sprzedam. Trzeszczyn, Kościuszki 41. 15056-G

ZE względu na wyjazd pilnie sprzedam jacht 5,5 m długości, mahoń. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15065.

ŁÓDŹ motorową „Szterlet" z silnikiem Wicher M-25 KM sprzedam. Tel. 381-95 po godz. 18. 15062-G

MASZYNĘ dziewiarską dwupłytową „Busch" i bilard elektryczny sprzedam. Tel. 52-45-04. 15055-G

MASZYNĘ do pisania sprzedam. Tel. 222-016. 15067-G

LADĘ mroźniczą 500 l sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15042.

TELEWIZOR kolorowy „Blaupunkt" RFN nowy sprzedam. 708-43 15044-G

SZAFĘ wnękową sprzedam. Tel. 340-67. 15061-G

KERRY Blue Terriery rodowodowe sprzedam. 468-67 po 17. 15050-G

LOKALE

WŁASNOŚCIOWE 2-pokojowe w Dębnie Lubuskim zamienię na podobne w Szczecinie lub sprzedam. Wiadomość: Szczecin, tel. 78-169 po 15. 14563-G

M-4 komfortowe, Police, zamienię na korzystnych warunkach na podobne Szczecin. Tel 82-37-27 po 17. 14586-G

MIESZKANIE 3-pokojowe własnościowe, Pomorzany co., łazienka, sprzedam. W rozliczeniu pokój, kuchnia, łazienka, co. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14625.

M-2 na Słonecznym zamienię na korzystnych warunkach na większe co. konieczne. Etażowe wykluczone. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14641.

KWATERUNKOWĄ kawalerkę bez łazienki, z co., zamienię na większe Grodzka 14/13 14648-G

DWA mieszkania M-2 i dwupokojowe, oficyna, słoneczne, piece elektryczne, wc Śródmieście zamienię na M-4 dwupokojowe Tel. 231-788. 14682-G

M-4, 3 pokoje, w Gorzowie Wlkp. zamienię na równorzędne w Szczecinie Tel. Gorzów 09-27-24-807. 14692-G

LUBIN k Legnicy, bardzo komfortowe, czteropokojowe zamienię na trzypokojowe w Szczecinie (nowe budownictwo). Tel. Szczecin 375-02. 14730-G

MIESZKANIE kwaterunkowe, pokój, kuchnia, w Przemyślu zamienię na podobne w Szczecinie. Krzywoustego 65/20. 14756-G

MIESZKANIE 3 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, I piętro, front, piece, zamienię na 2 małe pokoje z centralnym ogrzewaniem. Bolesława Śmiałego 31/3. 14774-G

PRZEMYŚL — mieszkanie spółdzielcze, dwa pokoje, 38 m kw. zamienię na podobne w Szczecinie. Wiadomość: Szczecin, Napierskiego 78/17 14785-G

DZIAŁKĘ 1300 m kw., z rozpoczętą budową wraz z materiałami budowlanymi (możliwość prowadzenia działalności rzemieślniczej) zamienię na 3-pokojowe mieszkanie — Osiedle Słoneczne lub okolica. Tel 612-809 (11—19). 14787-G

M-3 na Słonecznym zamienię na M-4. Tel. 61-95-41. 14798-G

DWA M-4 Pomorzany i Police zamienię na jedno M-5. Tel. 82-20-34 (18—20). 14799-G

GLIWICE — 2 pokoje, kuchnia, łazienka, ładne, słoneczne, stare budownictwo, zamienię na podobne w Szczecinie. Tel. 881-52. 14801-G

MIESZKANIA 2- i 3-pokojowe — Pogodno, zamienię na dom Pogodno. Tel 706-98. 14332-G

MIESZKANIE 3-pokojowe w Śródmieściu zamienię na dwa mieszkania Tel. 359-85 14836-G

KWATERUNKOWE 2 pokoje (piece) kuchnia, ubikacja, w Dębnie Lubuskim, zamienię na mieszkanie w Szczecinie Stargardzie lub okolicy. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14854.

POKÓJ, łazienka, kuchnia, balkon komfort, zamienię na dwu-, trzypokojowe. Tel. grzecznościowy 22-14-21. 14863-G

WAŁBRZYCH — M-3 kwaterunkowe, z wszelkimi wygodami w pięknej dzielnicy co. etażowe, zamienię na mieszkanie Szczecin, może być spółdzielcze. Wiadomość: Szczecin, Rydla 32/27. 14889-G

DWUPOKOJOWE zamienię na podobne, chętnie parter. Jagiellońska 18/19. 14894-G

OLSZTYN — nowe mieszkanie M-3 z działką zamienię na podobne lub większe w Szczecinie. Zapewniam transport mebli. Tel. Szczecin 520-217. 14895-G

LOKAL handlowy w centrum, ogrzewanie elektryczne, w.c., nadający się na warsztat rzemieślniczy, odstąpię lub wydzierżawię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14934.

M-4 zamienię na M-3 i M-2 (nowe budownictwo). Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14948.

MIESZKANIE 2-pokojowe 70 m kw. (piece), w centrum, zamienię na 3 lub 2 pokoje z co, Wielkopolska 20/31. 14949-G

4-POKOJOWE mieszkanie, co. etażowe, zamienię na dwa oddzielne 1- i 2-pokojowe. Grzymińska 22/10, po godz. 17. 14958-G

MIESZKANIE M-3 spółdzielcze 2-pokojowe w Łodzi nowe budownictwo, zamienię na równorzędne lub większe w Szczecinie. Tel. 518-21. 14956-G

MIESZKANIE dwupokojowe nowe budownictwo, własnościowe, zamienię na trzypokojowe stare budownictwo z łazienką ogródkiem przydomowym, albo balkonem. Tel. 22-81-26. 14980-G

DRZETOWO — M-3 nowe budownictwo, zamienię na dwu- lub trzypokojowe w innej dzielnicy. Tel 429-47. 14989-G

ŁOMŻA — M-4 spółdzielcze zamienię na podobne w Szczecinie, ul. Włościańska 10/8, tel. 82-39-28. 15004-G

CZĘSTOCHOWA M-2, zamienię na mieszkanie w Szczecinie. Tel. 776-41 (Tutucka), do godz. 15. 14964-G

DO wydzierżawienia pomieszczenia w budynku mieszkalnym na drobną wytwórczość, lub zamieszkanie. Okolica Szczecina. 23-20-95. 14983-G

M-2 nowe budownictwo sprzedam Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15010.

2 POKOJE, centrum, komfort, telefon sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15013.

WYNAJMĘ kawalerkę umeblowaną pani lub małżeństwu bezdzietnemu. Dąbie, Warmińska 11. 14568-G

POKÓJ do wynajęcia. Szczecińska 12. Pilchowo, po 17. 14663-G

WYNAJMĘ pokój. Wierzbowa 88a. 14672-G

WYNAJMĘ pokój z kuchnią małżeństwu bezdzietnemu. Gronowa 38, Szczecin. 14875-G

MIESZKANIE własnościowe dwupokojowe kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14901.

KUPIĘ lub wynajmę lokal na cichą działalność rzemieślniczą. Najchętniej w centrum. Tel. 706-34 14941-G

MAŁŻEŃSTWO z dwojgiem dzieci poszukuje samodzielnego mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14950.

MAŁŻEŃSTWO bezdzietne poszukuje samodzielnego mieszkania. Tel. 52-21-76 godz. 16—20. 14533-G

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem poszukuje samodzielnego dwupokojowego mieszkania na 3 lata. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14576

MAŁŻEŃSTWO z dzieckiem zaopiekuje się starszą osobą w zamian za mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14765.

MARYNARZ z żoną zaopiekuje się osobą wyłącznie samotną w zamian za wynajęcie pokoju. Warunki bardzo korzystne. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14693.

PILNIE poszukuję M-2 lub M-3. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14550.

POSZUKUJĘ M-2. Tel. 766-13. 14342-G

POSZUKUJĘ mieszkania 2-pokojowego z wygodami Tel. 522-337. 14896-G

ZAOPIEKUJĘ się osoba starsza w zamian za mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14880.

ZAOPIEKUJĘ się i dam utrzymanie osobie starszej za pokój. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 14545.

WAŁBRZYCH — trzy pokoje z kuchnią, co, etażowe, telefon, zamienię na mniejsze w Szczecinie. Tel. 523-946. 15049-G

M-4 62 m kw. (23-11-10) Osiedle Kaliny, zamienię na 2 mieszkania. Oferty Biuro Ogłoszeń Szczecin 15051.

KOSZALIN — kawalerka, nowe budownictwo, własnościowe, zamienię na równorzędne lub większe Szczecin. Tel. 23-06-68. 15060-G

MIESZKANIE jednopokojowe zamienię na większe. Tel. 222-016. 15066-G

ZGUBY

WIESŁAW CZERNIKIEWICZ zgubił prawo jazdy. 14620-G

PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE

„Comindex"

oferuje zaprawy do napojów orzeźwiających spokojnych i gazowanych:

– typu „Cola",
– pomarańczowe,
– cytrusowe,
– grapefruitowe

oparte na importowanych koncentratach, wytwarzane wg norm zakładowych.

Wszystkie składniki użyte do produkcji zapraw posiadają zezwolenie Głównego Inspektoratu Sanitarnego do stosowania w produkcji żywności.

Gwarantujemy:

- **konkurencyjne ceny,**
- **bieżące dostawy,**
- **wysoką jakość i wydajność zapraw,**
- **zróżnicowane opakowania.**

Warunki i terminy dostaw prosimy uzgadniać z naszym Biurem Handlowym, **Warszawa, ul. Cicha 7, tel. 26-31-85 lub 26-50-41 w. 221.**

2642-K

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ w Szczecinie

w porozumieniu w Wydziałem Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego

zatrudni

w celu przyuczenia do zawodu

MOTORNICZEGO

kobiety i mężczyzn nie posiadających żadnego wyuczonego zawodu.

Od kandydatów na kurs wymagane jest:
— ukończenie 20 lat życia
— pozytywne wyniki z badań lekarskich i psychologicznych
— niekaralność sądowa.

Wynagrodzenie motorniczych kształtuje się na poziomie wynagrodzenia kierowców autobusowych. Uczestnicy kursu otrzymują bilety wolnej jazdy dla siebie, współmałżonka i dzieci na przejazd środkami komunikacji miejskiej. Kursanci w czasie trwania kursu otrzymują wynagrodzenie. Przedsiębiorstwo posiada stołówki, bufety, żłobek, przedszkola, przychodnię lekarską, ośrodki wczasowe i wypoczynku sobotnio-niedzielnego.

Wszelkich informacji udziela Dział Osobowy, ul. Klonowica 5, pokój 35, tel. 744-11, wew. 139 — dojazd autobusami 53, 60, 75, tramwajami 5 i 7.

2507-K

Pracownicy poszukiwani

ZAKŁADY SPRZĘTU ELEKTROGRZEJNEGO „PREDOM-SELFA" w Szczecinie, ul. Kwiatowa 1

zatrudnią

niżej wymienionych pracowników sezonowych w Ośrodku Wczasowym w Binowie (20 km od Szczecina) w okresie od 29.06.1984 do 31.08.1984 r.:

- **kierownik stołówki**
- **kucharz**
- **młodszy kucharz**
- **pomoc kuchenna (2 osoby)**
- **kelner (2 osoby).**

Informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Socjalny ZSE „Predom-Selfa" w Szczecinie, ul. Kwiatowa 1, telefon 756-01, wew. 251.

2361-K

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Gryficach, ul. Niekładzka 3

zatrudni

w okresie od 1.06.1984 do 30.09.1984

- **10 kelnerek**

w Ośrodku Wczasowym „JUBILATKA" ul. Letniskowa 3, 72-330 Mrzeżyno.

Płace wg stawek ustalonych w Uchwale Nr 60/82 Rady Ministrów z dnia 1.04.1982 roku plus premia regulaminowa. Przedsiębiorstwo zabezpiecza bezpłatne zakwaterowanie i wyżywienie. Obowiązuje aktualna książeczka zdrowia.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Ekonomiczny i Służb Pracowniczych — Kadry — telefon 22-61 do 64.

2645-K

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWY OKRĘTÓW przy Stoczni Szczecińskiej im. A. Warskiego w Szczecinie

dokonuje naboru kandydatów do klas pierwszych na rok szkolny 1984/85 na następujące kierunki:

- **monter kadłubów okrętowych,**
- **monter rurociągów okrętowych,**
- **monter ślusarskiego wyposażenia okrętowego,**
- **monter stolarskiego wyposażenia okrętowego,**
- **elektromonter okrętowy.**

Informator o warunkach naboru do szkoły można pobrać bezpośrednio w sekretariacie szkoły lub na życzenie może być wysłany pocztą pod wskazany adres.

O przyjęcie do szkoły ubiegać się mogą chłopcy w wieku 15—17 lat, posiadający ukończoną 8-klasową szkołę podstawową i dobry stan zdrowia. Okres nauki w szkole wynosi 3 lata, a absolwenci kierunków mechanicznych mogą kontynuować naukę w 3-letnim Technikum Budowy Okrętów na wydziale dziennym lub wieczorowym.

W czasie nauki uczniowie otrzymują w zależności od wybranego zawodu miesięczne wynagrodzenie w wysokości:

Kl. I 2050—2250 zł
Kl. II 2400—2700 zł
Kl. III 3200—3500 zł

Wszyscy uczniowie mogą otrzymać premię miesięczną w wysokości 20 procent. Uczniom zamiejscowym szkoła zapewnia na warunkach ogólnie przyjętych zakwaterowanie w internacie przyzakładowym.

Skompletowane dokumenty należy składać w sekretariacie szkoły ulica Willowa 2/4, 71-650 Szczecin, telefon 22-31-33.

2643-K

Pracownicy poszukiwani

SZCZECIŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO INSTALACJI SANITARNYCH I ELEKTRYCZNYCH w Szczecinie, ul. Narutowicza 11

zatrudni pracowników wykwalifikowanych w zawodach:

- **monter instalacji sanitarnych**
- **spawacz**
- **izolarz**
- **elektromonter**

Przedsiębiorstwo zapewnia motywacyjny system wynagradzania. Świadczenia socjalne w przedsiębiorstwie obejmują:
— hotele dla pracowników zamiejscowych,
— stołówki pracownicze,
— wczasy,
— kolonie i obozy dla dzieci i młodzieży w kraju i za granicą,
— posiłki regeneracyjne w okresie jesienno-zimowym,
— wypoczynek sobotnio-niedzielny w ośrodkach: Świnoujście i Morzyczyn nad Miedwiem,
— działalność kulturalną w szerokim zakresie.

Przedsiębiorstwo prowadzi prace instalacyjne na terenie Szczecina, województwa szczecińskiego. Aktualnie nie jest wymagane skierowanie z Urzędu Zatrudnienia i Spraw Socjalnych UM.

Bliższych danych udziela Dział Kadr, tel. 880-50.

2434-K

OKRĘGOWA DYREKCJA CPN w Szczecinie

pilnie zatrudni

z-cę kierownika ds. handlowych.

Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne lub techniczne ze znajomością języka angielskiego.

Oferty przyjmuje i informacji udziela Zakład Bunkrowania i Przeładunków Morskich Floty Szczecin, ul. Górnośląska 5-6, tel. 364-26.

2646-K

Przetargi

PP UZDROWISKO ŚWINOUJŚCIE w Świnoujściu

ogłasza I przetarg nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów:

— samochód sanitarny marki Fiat 125p, poj. 1500 ccm, rok produkcji 1979, nr podwozia 983081, nr silnika 620628, cena wywoławcza 317 000 zł,
— przyczepa D-83, rok produkcji 1974, nr 1290, cena wywoławcza 119 000 zł.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy PP Uzdrowisko Świnoujście, Świnoujście, ul. Nowowiejskiego 2, najpóźniej w przeddzień przetargu. Pojazdy można oglądać w ww. przedsiębiorstwie przy ul. Karsiborskiej 8, w godz. 10—14 do dnia przetargu. **Przetarg odbędzie się w Zakładzie Transportu PPU, ul. Karsiborska 8, w dniu 15.06.1984 r. o godz. 10.** Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

2647-K

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU MIĘSNEGO Zakład Transportu Szczecin-Dąbie ul. Pomorska 115 b

ogłasza I przetarg nieograniczony na następujące pojazdy:

— Żuk A 11B, skrzyniowy, rok prod. 1976, nr silnika 580248, nr podw. 232544, cena wywoławcza 129 000 zł,
— Star, izoterma, rok prod. 1976, bez silnika, nr podw. 67097, cena wywoławcza 166 800 zł,
— Star, skrzyniowy, rok. prod. 1974, bez silnika, nr podw. 44788, cena wywoławcza 165 000 zł.

Przetarg odbędzie się w terminie 7 dni od daty opublikowania ogłoszenia, na terenie zakładu, gdzie można oglądać pojazdy w godz. 7.00—14.00. W przypadku nie dojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 10.00. **Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładu najpóźniej w przeddzień przetargu.** Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

2644-K

Bez straty punktu (i bramki)

Polscy juniorzy w półfinale piłkarskich ME

BEZ straty punktu i z czystym kontem bramkowym zakończyła udział w eliminacjach IV Piłkarskich Mistrzostw Europy Juniorów do lat 18 reprezentacja Polski. W ostatnim meczu grupy „B" Polacy pokonali Danię 1:0 (0:0), kwalifikując się do czwórki najlepszych drużyn imprezy. Zwycięską bramkę zdobył w 56 min. napastnik ŁKS Łódź Jacek Ziober.

Przed młodymi polskimi piłkarzami jeszcze dwa występy na boiskach Moskwy. 1 czerwca w półfinale ze zwycięzcą grupy „D" — reprezentacją Węgier oraz 3 czerwca o złoty, ewentualnie brązowy medal. Tak więc bez względu na końcowe miejsce już dziś można stwierdzić, że drużyna trenera Mieczysława Broniszewskiego odniosła duży sukces, kontynuując dobrą passę naszych juniorskich reprezentacji w ostatnich latach. Od roku 1978 Polacy zdobyli 2 srebrne, 1 brązowy medal i raz zajęli czwarte miejsce, a tylko dwukrotnie zabrakło ich w czołowej czwórce.

WCZORAJSZE spotkanie z Duńczykami nie było łatwe dla Polaków, co mogłaby sugerować porażka Duńczyków z Włochami 0:3. Rywale okazali się piłkarzami dobrze wyszkolonymi technicznie, o dobrych warunkach fizycznych, walczącymi ambitnie o jak najlepszy wynik. Polacy mając świadomość wysokiej stawki i „wystarczającego" do awansu remisu, grali dość nerwowo. Spodziewając się tego trener Broniszewski nakazał grać ofensywnie, rozgrywać piłkę możliwie jak najdalej od bramki Dreszera. Dlatego najcięższą walkę toczono w środkowej części boiska.

Oto co powiedział po meczu trener Mieczysław Broniszewski:

„Muszę pochwalić swój zespół za dojrzałą, rozważną grę. Nie była ona może tak efektowna jak w meczu z Bułgarami, ale naszym celem było przecież nie przegrać tego meczu. Zakończyliśmy zwycięsko eliminacje i teraz myślami jesteśmy już przy meczach finałowych".

AS Roma faworytem?

Dziś finał Pucharu Europy

OSTATNI z finałów rozgrywek o europejskie puchary zostanie rozegrany dziś na stadionie olimpijskim w Rzymie. O najważniejszy z pucharów grać będą AS Roma i Liverpool.

Zdaniem większości komentatorów faworytami są piłkarze Romy, którzy wystąpią na własnym stadionie. W bieżącym sezonie przed własną publicznością nie ponieśli oni w lidze i w spotkaniach PE porażki.

Z opinią tą nie zgadza się trener drużyny rzymskiej — Szwed Nils Liedholm. **„O tym czy byliśmy faworytami — można będzie powiedzieć po końcowym gwizdku sędziego. Będziemy się starali wygrać w ciągu 90 min. Ewentualna dogrywka może być korzystna dla Anglików, którzy są silniejsi fizycznie"** — stwierdził Liedholm.

Mecz wzbudził olbrzymie zainteresowanie nie tylko w Europie. Bezpośrednie transmisje telewizyjne przeprowadzi ponad 50 krajów. Wielki finał obejrzą miliony sympatyków futbolu, także w Polsce.

W sobotę rozpoczęcie sezonu

Motocrossowcy wyjeżdżają na tory

PO DŁUGIEJ przerwie tory motocrossowe ponownie zapełnią się zawodnikami. W Szczecińskiem pierwsze emocje przeżywać będą sympatycy motocrossu w Kamieniu Pomorskim, gdzie w sobotę, o godzinie 15 rozegrana zostanie I eliminacja mistrzostw strefy północno-zachodniej. Natomiast w niedzielę na torze przy al. Wojska Polskiego w Szczecinie motocrossowcy zmierzą się w II eliminacji. Po raz pierwszy na torze ścigać się będą zawodnicy na motorowerach „Simson" bez jakichkolwiek przeróbek. Wśród kilku klubów, które stanął do rywalizacji nie zabraknie także zawodników KM Szczecin. Sądzimy, że nasi motocrossowcy swymi udanymi startami nawiążą do dawnych, dobrych tradycji, kiedy to szczecińscy kierowcy brylowali na torach całego kraju. (jk)

Liga szosowa

Co środę wyścig

OKRĘGOWY Związek Kolarski wespół z ogniskiem TKKF „Rekreacja" organizuje cykl imprez kolarskich dla seniorów, juniorów, młodszych i młodzików pod wspólną nazwą „Liga szosowa". Niemal w każdą środę aż do 12 września włącznie organizowane będą w naszym mieście wyścigi kolarskie. Ich trasa prowadzić będzie z Wałów Chrobrego ulicami: Wawelską, H. Pobożnego i Zygmunta Starego na Wały Chrobrego. Dzisiejszy wyścig rozpoczyna się (podobnie jak wszystkie pozostałe) o godz. 17. A oto terminarz zawodów „Ligi szosowej": 30 V, 6, 13 i 20 czerwca, 4 ,11 i 25 lipca 1, 8, 15, 22, 29 sierpnia oraz 5 i 12 września. Do klasyfikacji generalnej każdemu zawodnikowi zaliczy się punkty z 10 jego najlepszych wyścigów.

A. Ruciński rezygnuje

PO tęgim laniu jakie nasi kolarze dostali na trasie 37 WP prawie wszyscy winą za to obarczyli kadrę trenerską. Jak podaje „Trybuna Robotnicza" są już pierwsze skutki tej krytyki. Trener Andrzej Ruciński złożył bowiem rezygnację, która zostanie rozpatrzona na najbliższym zarządzie PZKol. Najprawdopodobniej od 1 czerwca do października trenerem kadry będzie Józef Jankowski, dotychczas odpowiedzialny za szkolenie kolarzy przewidzianych do jazdy drużynowej.

Kolarstwo

Puchar dla R. Michałowskiego

PRZEZ trzy dni na podszczecińskich szosach i Wałach Chrobrego rozgrywany był ogólnopolski wyścig kolarski juniorów o puchar prezesa GKS Arkonia. Wygrał go zawodnik Agromelu Toruń, Ryszard Michałowski. Drugi w klasyfikacji generalnej był Kazimierz Szczepaniak (POM Strzelce Krajeńskie), a trzeci Andrzej Sieradzki (Pomorze Stargard). Na I etapie liczącym 118 km zwyciężył M. Więckowski (Moto Jelcz). Drugi etap o długości 85 km wygrał J. Gawryszewski (Romet Bydgoszcz). W kryterium ulicznym na Wałach Chrobrego najszybszym okazał się zwycięzca wyścigu R. Michałowski. (jk)

Walka o Wielkiego Szlema rozpoczęta

Roland Garros w strugach deszczu

SEZON tenisowy w pełni. Niemal każdego dnia odbywają się turnieje różnej rangi. Obecnie jednak uwaga sympatyków „białego sportu" skierowana jest na korty Roland Garros w Paryżu, gdzie rozpoczęły się międzynarodowe mistrzostwa Francji. Jest to najważniejszy turniej roku na kortach ziemnych, zaliczany do Wielkiego Szlema.

W PIERWSZEJ rundzie Wojciech Fibak pokonał po zaciętym, pięciosetowym meczu Hansa-Dietera Beutela (RFN) 6:2, 4:6, 6:1, 3:6, 6:4. W drugiej rundzie przeciwnikiem Polaka będzie niespełna osiemnastoletni Amerykanin Aaron Krickstein.

Największą niespodzianką pierwszych gier było wycofanie się rozstawionej z nr 4 Amerykanki Andrei Jaeger po przegraniu pierwszego seta ze swą rodaczką Jaime Golder 5:7. Powodem kreczu była kontuzja ramienia.

Z zawodników rozstawionych odpadł jedynie Tim Mayotte (nr 15). Przegrał on z Rolfem Gerning'em 5:7, 1:6, 6:7, Jimmy Connors (nr 3) wygrał łatwo z Erikiem Frommem 6:2, 6:3, 6:1, Jose Higueras (nr 12) pokonał Ilie Nastase 6:3, 6:0, 6:3.

Wśród kobiet grająca o Wielkiego Szlema Martina Navratilova (nr 1) pokonała Nathalie Tauziat (Francja) 6:1, 6:2. Znakomicie w pierwszej rundzie spisały się tenisistki radzieckie. Trzy z nich wygrały swe mecze.

WCZORAJ tylko jeden mecz, spośród 82 zaplanowanych, rozegrali tenisiści. Ulewny deszcz zmusił organizatorów do odwołania meczów drugiego dnia turnieju. W jedynym dokończonym spotkaniu pierwszej rundy turnieju kobiet Catherine Tanvier pokonała Lucię Romanov 6:2, 7:5. W turnieju mężczyzn trzy rozpoczęte spotkania zostały przerwane w pierwszym lub w drugim secie.

* * *

A CO SŁYCHAĆ na szczecińskich kortach? Zakończone zostały mistrzostwa okręgu seniorów. W finałowym pojedynku doskonale dysponowany Andrzej Chendyński zwyciężył Romana Kostyrkę 6:2, 6:1.

Nie dokończono natomiast mistrzostw okręgu juniorów, przeszkodą były opady deszczu. Młodzi tenisiści wyjechali następnie do Poznania na strefową spartakiadę, gdzie Katarzyna Bednarek będzie w finale. Szanse na finał ma także debel Katarzyna Bednarek — Izabela Mosbauer. (jas)

Raport o stanie szczecińskiej kultury fizycznej 30)

A rekreacji wciąż brak...

TOWARZYSTWO Krzewienia Kultury Fizycznej jest organizacją powołaną do rozwijania rekreacji w zakładach pracy i miejscu zamieszkania. Koncentruje się ono przede wszystkim na popularyzacji różnych form czynnego wypoczynku wśród osób dorosłych i młodzieży pracującej. Jego działalność w pewnym stopniu obejmuje też młodzież szkolną. Po części czyni to TKKF, z własnej woli, a po części wypełnią luki, jakie pozostawia na obszarze rekreacji Szkolny Związek Sportowy.

W ostatnich kilku latach w działalności Towarzystwa nastąpił wyraźny regres. Przestały funkcjonować liczne ogniska statutowe i zakładowe. Dziś sytuacja jest taka iż na terenie miasta i województwa rzeczywiście pracuje zaledwie 15 ognisk statutowych i 13 zakładowych. Smutna to prawda i ponury obraz zainteresowania rekreacją w naszych przedsiębiorstwach i instytucjach. Jeszcze w 1982 roku, poprzednie kierownictwo szczecińskiego TKKF wykazywało w statystykach posiadanie 29 ognisk statutowych i 82 zakładowych. Przez te dwa lata nie nastąpił jednak tak ogromny spadek ich liczby. To się zaczęło wcześniej a na papierze wykazywano nie faktycznie pracujące, a li tylko zarejestrowane w ZW TKKF ogniska. Pozornie było więc dobrze, choć prawda była inna. Poza tym aktualnie nie wiadomo ilu rzeczywiście jest członków TKKF. Mówi się o ponad 12 tysiącach. Tu i ówdzie jednak uznano za zrzeszone w TKKF osoby jednorazowo uczestniczące w organizowanych przez Towarzystwo imprezach. Nastąpił też **poważny kryzys sztandarowej imprezy TKKF, jaką stał się Rekreacyjny Turniej Najlepszych, czyli ogólnomiejska spartakiada szczecińskich zakładów pracy.** Pisaliśmy o tym szczegółowo już wiele razy. Dziś więc problem ten jedynie sygnalizujemy ponawiając propozycję dokonania istotnych uatrakcyjniających jego przebieg zmian programowych. Uważamy m. in. iż zamiast rozgrywania turnieju w wielu różnych terminach — praktycznie niemalże każda konkurencja w innym — trzeba by przygotować z rozmachem 3—4 spotkania łączące w sobie po kilka turniejowych dyscyplin wraz z całym szeregiem imprez towarzyszących. Takie festyny przyciągnęłyby więcej ludzi, stanowiąc jednocześnie mocne akcenty popularyzacji czynnego wypoczynku. W swym obecnym modelu RTN jest bowiem imprezą dla wciąż malejącego grona jego entuzjastów. Trzeba też tak skonstruować regulamin, by w każdej ekipie zakładowej część jej reprezentantów stanowili debiutanci.

REGRES, jaki ma miejsce w tej chwili w Szczecińskiem na niwie rekreacji nie obciąża wyłącznie TKKF. Jego przyczyny są głębsze i wynikają z ogólnej sytuacji społeczno-gospodarczej. Największe straty sport masowy poniósł wskutek różnych perturbacji w ruchu związkowym. Nieraz już pisaliśmy, że dawniejsze Związkowe Rady Kultury Fizycznej, działające w zakładach pomimo wielu niedostatków w swej pracy, a także niekiedy pozorowania działań, były silną ostoją rekreacji. Koordynowały one na tym polu zarówno pracę TKKF jak i innych organizacji, będąc motorem nanedownym wielu cennych inicjatyw. Gdy ich zabrakło nastąpił kryzys. **Tak więc silne związki zawodowe to wielka szansa dla sportu masowego.** Mamy nadzieję, że w niedalekiej przyszłości zajmą one na tej niwie należne im miejsce, w sposób bardziej aktywny realizując swe statutowe zapisy mówiące o rozwijaniu wśród załóg czynnego wypoczynku. Duże pole do popisu na niwie rekreacji mają też organizacje młodzieżowe, z którymi TKKF zamierza podpisać stosowne porozumienie. Jego prawidłowa realizacja powinna przyczynić się do pozyskania grona młodych działaczy. Coraz mniej bowiem ludzi chce społecznie pracować w przedsiębiorstwach i instytucjach na rzecz kultury fizycznej. Niewiele też zakładów zatrudnia specjalistów ds. rekreacji, przeznaczając jednocześnie coraz mniej środków na tę działalność.

OSTATNIO w ZW TKKF zdynamizowano działania na rzecz wyjścia z kryzysu. Otwarcie spojrzano na rzeczywistość, którą przedstawiają wcześniej podane liczby, dokonano wizytacji szeregu ognisk by się przekonać jak naprawdę działają. Podejmuje się próby reaktywowania szeregu z nich oraz utworzenia nowych w tych miastach województwa, które stanowią na rekreacyjnej niwie białe plamy. Myśli się też m. in. o ogniskach na osiedlach: Książąt Pomorskich i Arkońskim, o rozszerzeniu współpracy z samorządami mieszkańców i spółdzielniami mieszkaniowymi. Niektóre z tych ostatnich jak np. „Dąb" „Kolejarz" czy SSM mogą się pochwalić wieloma inicjatywami na rzecz mieszkańców, wyróżniając się zdecydowanie na tle pozostałych. Sprzyjająca w nich atmosfera dla rekreacji ułatwia pracę działających na ich terenach ognisk. „Słoneczne", „Mors" i „Pogodno". **Wzajemne więzi na linii TKKF — spółdzielcze mieszkaniowa, która samodzielnie realizuje szereg przedsięwzięć powinny być jednak większe.**

NIEMAL na mur obojętności natomiast natrafia TKKF w zakładach pracy. W ramach odrabianą zaległości ZW zwrócił się do 151 zakładów pracy z pismem, w którym proponował swą pomoc w organizacji ognisk. Odpowiedziało, co zakrawa wręcz na kpiny — 19, z czego 6 pozytywnie, a 13 stwierdziło iż sprawa ich nie interesuje.

Inny bardzo ważny problem TKKF to brak własnej bazy — zarówno lokali na siedziby jak i obiektów sportowych. Towarzystwo korzysta więc z pomocy WOSiR bądź szkół, płacąc w WDS za godzinę zajęć więcej od... klubów sportowych. Z dostępem do wielu szkół też są trudności. Pomoc są maksymalnie wykorzystane, choć w rzeczywistości jest trochę inaczej. TKKF to „kłopotliwy" kontrahent. Na jego godzinach ćwiczy bowiem zwykle więcej osób niż na treningach klubowych. Bardziej eksploatują się więc urządzenia. Sale te jednak są właśnie po to by jak najwięcej ludzi z nich korzystało...

Działacze Towarzystwa są zdania iż, wzorem naszych sąsiadów z Rostocku **powinien zostać powołany w Szczecinie jeden dysponent rozdziału godzin na wszystkich istniejących obiektach, oczywiście z pierwszeństwem dla gospodarzy.** Byłyby one wtedy naprawdę maksymalnie wykorzystane. Boli ich też sprawa urządzeń na Warszewie — boisko i strzelnica — które w związku ze zmianą przeznaczenia terenu zostały po prostu zniszczone, a trud ludzi, którzy je wykonywali zmarnowany. W zamian TKKF nie dostał nic. Towarzystwo chce mieć jednak jakąś własną, choćby bardzo skromną bazę, toteż myśli się i o tym problemie.

REASUMUJĄC stwierdzić należy iż większość szczecińskich zakładów pracy jest z rekreacją na bakier, a próbujące wyjść z impasu Towarzystwo jest w tej walce niemal osamotnione. Tak dalej być nie może. Na sprawy sportu masowego trzeba więc spojrzeć także z wyższego niż Zarząd Wojewódzki TKKF szczebla.

Jacek GRAŻEWICZ

ŚRODA, 30 MAJA

DZIŚ:
Feliksa, Ferdynanda
JUTRO:
Anieli, Petroneli

POGODA

ZACHMURZENIE zmienne, przelotne opady deszczu. Temp. do 20 st. Wiatry południowe, słabe i umiarkowane.

DZIŚ rano w Szczecinie ciśnienie wynosiło 1003 hPa (757 mm Hg). W ciągu dnia nieznaczny wzrost ciśnienia.

TEATRY

POLSKI (tel. 226-656) „Dona Rosita" g. 19; **MUZYCZNY** (tel. 880-02) „Traviata" g. 19.

KINA

DELFIN (tel. 468-78) „Bluszcz" g. 18, 20, pol., l. 18; czwartek: g. 13; „Cecylia" g. 15, kub., l. 18; **COLOSSEUM** (tel. 458-18) „To tylko rock" g. 16, 18, pol., l. 15; „Seksmisja" g. 20, pol., l. 15 (środa i czwartek); w czwartek o g. 10 „Księżniczka w oślej skórze"; **KORAB** — „Znachor" g. 17, pol., l. 12, cz. I i II; **KOSMOS** (tel. 380-03) „Seksmisja" g. 14.30, 17, 19.30, pol., l. 15 (środa i czwartek); **BAŁTYK** (tel. 733-35) „Przygoda arabska" g. 15.15, ang.; „Tootsie" g. 17, 19.15, USA, l. 15 (środa i czwartek); **POLONIA** (tel 22-18-34) „Żenia, Żenieczka i Katiusza" g. 14, radz.; „Czas Apokalipsy" g. 15.30, 18.30, USA, l. 18; czwartek: „Przygody Błękitnego Rycerzyka" g. 14, pol.; „Kaskader z przypadku" g. 16, 18.30, USA, l. 18; **PIONIER** (tel. 475-02) „Przygody Calineczki" g. 10, 11.15, jap.; „Old Surehand" g. 12.30, 14, jug., l. 12; „I... jak Ikar" g. 16, 18, 20, fr., l. 15 (środa i czwartek); **ZAMEK** (kino studyjne) „Odmienne stany świadomości" g. 17, 19, USA, l. 15; **PROMIEŃ** (tel. 374-95) „Walka o ogień" g. 16, 18, 20, kanad.-fr., l. 18; **MARS** — „Ucieczka na Atenę" g. 18, 20.15, ang., l. 15; **HETMAN** (Pomorzany) „Wielka podróż Bolka i Lolka" g. 16.30, pol.; „Ucieczka z Nowego Jorku" g. 18.30, USA, l. 18; **SZMARAGDOWE** (Zdroje) „Duch" g. 17.30, 19.30, USA, l. 15; **PRZYJAŹŃ** (Dąbie) „Old Surehand" g. 17.30, jug., l. 12; „Miasto kobiet" g. 19, wł., l. 18; **1 MAJ** (Żydowce) „Saint Jack" g. 18, USA, l. 18; **BAJKA** (Police) „Ostrze na ostrze" g. 17, pol., l. 12; „Tajemnica zamku w Karpatach" g. 19, CSRS, l. 15; **GRYF** (Gryfino) „Ucieczka na Atenę" ang., l. 15; „Wyspa złoczyńców" pol.; **ROBOTNIK** (Pyrzyce) „Glina czy łajdak" fr., l. 18; „Robinson Cruzoe — marynarz z Yorku" CSRS-RFN; **WISŁA** (Goleniów) „Duch" USA, l. 15; **WENUS** (Goleniów) „Haracz szarego dnia" pol., l. 15; **INA** (Stargard) „Widziadło" pol. l. 18; **DAR** (Stargard) „Magiczne ognie" — pol., l. 18; „Żywa tęcza" radz.

REPERTUAR KIN na podstawie informacji OPRF.

WYSTAWY

MUZEUM — STAROMŁYŃSKA 27 — Sztuka polska XX-lecia międzywojennego; Władztwo książąt pomorskich; Sztuka Pomorza Zachodniego XII—XVII w.; Stare srebra: Dawna porcelana — g. 9—15.30; **STAROMŁYŃSKA 1** — Polskie malarstwo współczesne; „My i nasz czas" — g. 9—15.30; **WAŁY CHROBREGO 3** — Polska nad Bałtykiem przed 1 000 lat: Przyroda morza; Instrumenty i pomoce nawigacyjne; Urządzenia i mechanizmy statków morskich: Gospodarka morska na Pomorzu Zachodnim 1945—1970: Okręt w sztuce: Dawna kultura ludowa na Pomorzu Zachodnim: Kultura Afryki Zachodniej: Fetysze gwoździowe plemienia Bakongo (Zair) — g. 9—15.30; **STARY RATUSZ — pl. Rzepichy** — Oddział Historii Miasta; Dzieje Szczecina od X wieku do współczesności; Nasz Szczecin — dokumenty 35-lecia: Koncepcja programowo-przestrzenna Podzamcza w Szczecinie — Wystawa pokonkursowa: Początki szkolnictwa średniego w Szczecinie — pamięci p. Janiny Szczerskiej — g. 9—15.30; **KLUB „KIERUNKI"** — Mariacka 6/8 — Wystawa ekslibrisu Ludwika i Jerzego Piosickich — g. 17—20.

DYŻURY

SZPITALE
CHIR. DZIECIĘCA — Wojciecha 7;
CHIR. DOROSŁYCH — Arkońska; WEWN., POŁOŻNICTWO, GINEKOLOGIA — rejonowe.
PRZYCHODNIE
DZIECIĘCA — ul. Wojciecha 7 — g. 20—8; DOROSŁYCH — al. Jedności Narodowej 12 — g. 19—7; STOMATOLOGICZNA — al. Jedności Narodowej 12 — g. 20—7; ul. Nad Odrą 20 — g. 8—18.
APTEKI
JAGIELLOŃSKA 16a (dod. odtrutki) tel. 371-55; MICKIEWICZA 101 — tel. 730-44; STOŁCZYN, Nad Odrą 20 — tel. 239-422; ZDROJE, Bat. Chłopskich 54 — tel. 612-573.
INFORMACJE
SŁUŻBA ZDROWIA — tel. 425-25 i 446-46 — g. 7.30—17.
OŚRODEK DOSKONALENIA KADR MEDYCZNYCH — tel. 777-60 — g. 8—13.
KOLEJOWA — tel. 935.
USŁUGOWA — tel. 428-14 — g. 7.30—15.30.
RUCH STATKÓW — tel. 951.
POGOTOWIA
RATUNKOWE — tel. 999; MO — tel. 997; STRAŻ POŻARNA — tel. 998; DROGOWE — tel. 981; SPÓŁDZIELCZE — tel. 982; ELEKTROWNI — tel. 991; GAZOWE — tel. 992; WODNO-KANALIZACYJNE — tel. 994; LOKATORSKIE — tel. 986.
STACJE BENZYNOWE
CZYNNE CAŁĄ DOBĘ: Micklewicza, Kadłubka (taxi), Ku Słońcu, Eskadrowa, Chopina, Kopernika.

TELEWIZJA

15.25 NURT — Trudne dziecko czy trudni rodzice. 16 Program wojskowy. 16.15 Losowanie Express Lotka i Małego Lotka. 16.30 Wiadomości. 16.40 Mag. harcerzy. 17.05 Dla dzieci „Tik-tak". 17.30 „Drogi do Polski". 18.15 Szkic do portretu. 18.45 Studio sport. 19 Dobranoc. 19.10 Program publicystyczny. 19.30 Dziennik. 20 Publicystyka. 20.15 Teatr TV „Przed burzą". 21.10 Studio sport. 22 Komentarze. 22.20 Studio sport. 23.05 Muzyczne portrety — Halina Czerny-Stefańska. 23.30 Wiadomości.
PROGRAM II
17 Wiadomości 17.10 „Jak zostać dyrektorem". 17.30 „Bliżej prawa". 18 Architektura polska 1944—1984. 18.30 Kronika (lok.). 19 „Jak zostać dyrektorem". 19.20 Przeboje Dwójki. 19.30 Dziennik. 20 Gawęda Wilhelma Szewczyka. 20.15 „Tam gdzie pieprz rośnie" — Kobieta i gwiazdy. 21 Rozmowa na życzenie. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Studio Festiwalowe FFK — Kraków 84. 21.45 „24 klatki na sekundę". 22.15 Film radz. „Sąsiedzi".
CZWARTEK
PROGRAM I
6 i 6.30 TTR. 8.10 Przysposobienie obronne. 9 Jęz. polski dla kl. I lic. 9.30 Film CSRS „Czy morderca przyjdzie do kina". 11 Jęz. polski dla kl. VIII. 11.55 Nauka o człowieku dla kl. VIII. 12.50 Praca — technika dla kl. II. 13.30 i 14 TTR. 16.00 „Mieszkać". 16.30 Wiadomości. 16.40 Dla młodych widzów — „O mnie, o tobie, o nas". 17.05 Film TV CSRS „Arabela". 17.30 Interstudio. 17.55 Magazyn PCK. 18.05 Magazyn lotniczy. 18.30 Sonda. 19 Dobranoc. 19.10 Dzieci na świecie. 19.30 Dziennik. 20 Fakty, wydarzenia, aluzje. 20.15 Film RFN — „Nieboszczycy nie podróżują bezpłatnie". 22 Komentarze. 22.25 Pegaz. 23.20 Wiadomości.
PROGRAM II
17 Wiadomości. 17.10 „I ty to potrafisz". 17.30 „Lekcja". 18 Krajobrazy kultury. 18.30 Kronika (lok.). 19 Klub Antoniego Piechniczka. 19.20 Przeboje Dwójki. 19.30 Dziennik. 20 „Express reporterów. 20.15 Filharmonia Dwójki — Requiem W. A. Mozarta — dyr. Stefan Stuligrosz. 21.15 Wydarzenia. 21.30 Studio Festiwalowe FFK-84 w Krakowie. 21.45 Program publicystyczny.
UWAGA. TV zastrzega sobie zmiany w programie.

RADIO

PROGRAM I
14 Wiadomości i relacja z obrad Sejmu. 14.10 Magazyn muzyczny „Rytm". 15.45 Radio kierowców. 16 Wiadomości i relacja z obrad Sejmu. 16.10 Problem dnia. 16.15 Bank przebojów. 17 Muzyka i Aktualności. 17.25 Kronika muzycznych wspomnień. 18 Wiadomości i relacja z obrad Sejmu. 18.10 Gorący temat. 18.15 Nowości nie tylko z płyt. 19 Dziennik i sprawozdanie z obrad Sejmu. 19.20 Gra ork. G. Melachrino. 19.30 Radio dzieciom — „Kubuś Puchatek". 20.05 W kilku taktach, w kilku słowach. 20.10 Koncert życzeń. 20.40 Ksawery Pruszyński — „Różaniec z granatów". 20.50 Jazz w pigułce. 21.05 Kronika sportowa. 21.15 Encyklopedia wielkich głosów. 22 Z kraju i ze świata. Relacja z obrad Sejmu. 22.25 Pogwarki o piosence. 23.25 Dla tych co nie lubią rocka.
PROGRAM II
14 „Playback". 14.10 Muzyka spod igły. 15 Pamiętniki i wspomnienia. 15.10 Polska muzyka fortepianowa. 15.30 Folklor na mapie świata. 16 Wielkie dzieła, wielcy wykonawcy. 17.20 Szczecińskie nagrania. 17.30 Od Szczecina do Mrzeżyna. 17.50 Ze świata estrady. 18.03 Rodzinny port. — powtórzenie. 18.30 Klub Stereo. 19.30 Wieczór w filharmonii. 21.15 Wieczorne refleksje. 21.20 Zespoły lat 60. 21.30 „Literatura i muzyka". 21.35 Powiastki filozoficzne. 21.50 Tadeusz Baird. 21.55 „Colas Breugnon". 22.10 Słuchajmy razem. 23 „Fascynacje". 23.20 Interpretacje muzyki dawnej. 24 Country po północy. 0.45 Miniatura literacka „Bajki".
PROGRAM III
14 Dziecięcy kącik muzyczny. 15.05 Wakacje na dwóch kółkach. 15.20 Reggae — pieśni wędrowców. 15.45 Sylwetki. 16 Zapraszamy do Trójki. 17.30 Polityka dla wszystkich. 18.05 Informacje sportowe. 19 „Sława i chwała". 19.30 Trochę swinga... 19.50 Max Frisch — „Homo Faber". 20 Studio nagrań. 20.45 Klub Trójki: Żyć inaczej. 21 Trzy kwadranse jazzu. 21.45 Klub Trójki: Żyć inaczej. 22.15 W kręgu ballad. 22.45 „Przeczytajcie raz jeszcze". 23 Zapraszamy do Trójki. 23.55 Północ poetów: „Strofy o teatrze".
PROGRAM IV
14.15 Muzyczne samowary. 14.30 Dla młodych słuchaczy — „Tajemnice świata". 15 Mag. nastolatków. 15.30 Wakacje na dwóch kółkach. 15.45 Muzyka nastolatków. 15.50 Lektury nastolatków — „Gra w życie". 16.05 Leksykon piosenki. 16.35 Widnokrąg. 17.05 Muzykowanie kameralne. 18 Magazyn moje hobby... 18.20 Nagrania z filmów. 18.40 Studio ekspertów. 19.40 Jęz. hiszpański. 19.55 Szkoła współczesna. 20.15 Melodie wieczoru. 20.30 „Wspomnienia" — słuch. 22 Interpretacje chopinowskie. 22.50 Lektury Czwórki. 23 Muzykoterapia. 23.55 Kalendarz radiowy.

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO GEODEZYJNO-KARTOGRAFICZNE w Szczecinie, ul. Henryka Pobożnego 5

wynajmie pilnie na okres 1 roku

MIESZKANIE W ŁOBZIE,

dla małżeństwa z dzieckiem.

2689-K

GRZEJNIKI stalowe etażowe

poleca

Rzemieślniczy Dom Towarowy

w Szczecinie ul. Królowej Jadwigi 4.

2426-K

PRACA

PRZYJMĘ szwalnictwo wykrojone. Tel. 727-88 po godz. 16. 13969-G

MATRYMONIALNE

SZCZĘŚCIE czeka na Ciebie. Napisz: Biuro Matrymonialne EWA, Gdańsk-6, skrytka 237. 2491-K

Pracownicy poszukiwani

SZCZECIŃSKIE WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA—KSIĄŻKA—RUCH" pl. Hołdu Pruskiego 8 Szczecin

zatrudni następujących pracowników:

- **referentkę ze znajomością maszynopisania** (wykształcenie średnie),
- **maszynistkę** (wymagany kurs maszynopisania),
- **inspektora do Działu Wydawniczego** (wykształcenie średnie ekonomiczne),
- **gońca** (wykształcenie podstawowe, dziewczyna do lat 18),
- **dozorców.**

Kandydaci winni zgłaszać się w Dziale Spraw Pracowniczych Wydawnictwa, pl. Hołdu Pruskiego 8, II p., pokój 38, tel. 453-39.

2760-K

BIURO Matrymonialne „Mazury". Olsztyn, skrytka 336, skarbnica ofert krajowych, zagranicznych. 2252-K

NIE każ sercu starzeć się w samotności. Przyjaciół, kandydatów do ślubu szukaj w klubie „Poznajmy się". Kielce 1, skr. 333. 2613-K

NIERUCHOMOŚCI

WILLĘ w Łodzi sprzedam. Po kupnie wolne duże mieszkanie. Szczegóły — Łódź, 57-31-28. 2657-K

DOM z ogrodem w Stargardzie Szczecińskim, ul. Świerczewskiego 15 — sprzedam. Tel. 77-17-42. 14322-G

POŚREDNICTWO handlu nieruchomościami, mieszkaniami — poniedziałki, środy, czwartki 13—18, tel. 22-88-93. Wyjazdowa 38/46, mgr W. Bera. 14119-G

RÓŻNE

TELEPOGOTOWIE — Barczyk, 756-34. 13220-G

TELENAPRAWY — Hermann Spicker, tel. 613-658. 14059-G

PRZETŁUMACZENIE: radio, TV, video — T. Śmiechowski, tel. 222-881. 14015-G

TV — kolor — inż. Masłowski, 752-65. 13428-G

TELEPOGOTOWIE — Charuk, 729-07. 13250-G

TELEPOGOTOWIE — Sirowy, 524-158 Śródmieście. 14011-G

TELEPOGOTOWIE — przestrajanie, naprawa. Jakimowicz, 22-09-67. 2957-G

TELENAPRAWY — color, przestrajanie. Uznański, 22-85-97. 12682-G

TELEPOGOTOWIE — Martyniuk, 88-474. 5779-G

TELEPOGOTOWIE — Mieczysław Uznański 522-233. 8206-G

ANTENY — Ilkowski, 809-25. 12544-G

ANTENY wszystkie — Bogusław Gogacz, 23-23-61. 7497-G

INSTALACJE elektryczne — tel. 614-207 (17—20). 14998-G

USŁUGI hydrauliczne — Andrzej Wołoszyn, tel. 62-45-62. 10618-G

ZAKŁAD hydrauliczny — B. Lamparski, tel. 457-52 po 18. 13852-G

CYKLINOWANIE — Komarnicki, tel. grzecznościowy 723-11. 14582-G

CYKLINOWANIE — Kolczyński, 22-46-45. 13180-G

CYKLINOWANIE — Andrzej Januszkiewicz, 22-01-73. 14276-G

MALOWANIE, tapetowanie — Kazimierz Kilichowski, tel. 82-18-07. 13201-G

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin — Solecki, 477-96. 13956-G

RADIESTETA koncesjonowany Zbigniew Wiśniewski, oferuje usługi. Tel. 52-60-52. 13086-G

ATRAKCYJNE płaszcze przeciwdeszczowe poleca Malarecki, Warszawa, tel. 39-88-88. 13639-G

SKLEP rzemiosła oferuje szeroki asortyment mebli, Ul. Malinowa 19 (Las Arkoński). 13651-G

ALFA-ALARM poleca! Elektroniczne systemy sygnalizacyjne i alarmowe w pojazdach wszystkich typów oraz w mieszkaniach i domach wolno stojących. Oferujemy urządzenia w wersji standard lub na życzenie klienta, specjalnej. Na każdą usługę gwarancja 12 miesięcy. Tel. 458-14 godz. 9—10, 18—21, Wojciech Wesołowski. 13191-G

MECHANIKA pojazdowa — remonty silników Syreny, Wartburga. Szczecin, tel. 35-781. 14504-G

MEBLE — Swarzędz — poleca sklep — Police, Wojska Polskiego 16 (w podwórzu). 12870-G

BIO-RYTM! Bielsko-Biała, skrytka pocztowa 28. Prześlij datę urodzenia. 1960-K

SPRZEDAŻ ŻUKA skrzyniowego sprzedam. Gryfino, tel. 37-17. 135-P

DYWANY belgijskie sprzedam. Tel. 388-06. 13600-G

LOKALE

M-4 2-pokojowe, 44 m kw., I piętro, z telefonem, garażem, w Zielonej Górze, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń Zielona Góra, Niepodległości 25, dla 6079-G. 2658-K

MIESZKANIE kwaterunkowe w Kamieniu Pomorskim — 2 pokoje, kuchnia — nowe budownictwo, zamienię na podobne. Wiadomość: Kamień Pomorski, tel. 21-257 (po 15). 136-P

M-3 własnościowe na Pomorzanach — garaż sprzedam. Kontakt — Ostrów Wlkp, tel. 608-96. 13218-G

MIESZKANIE 4-pokojowe lub pół bliźniaka, segment — kupię. W rozliczeniu mieszkanie własnościowe M-3, osiedle Gontyny. Tel. 225-337. 12900-G

26 maja 1984 r. zmarł kolega

Łukasz Niewisiewicz

artysta malarz, pionier Ziemi Szczecińskiej, współtwórca i organizator życia artystycznego na Pomorzu Zachodnim, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz wieloma odznaczeniami resortowymi i regionalnymi.

Pogrzeb odbędzie się 31 maja o godz. 14 na Cmentarzu Centralnym w Alei Zasłużonych.

Wyrazy szczerego współczucia Rodzinie Zmarłego

składają

Wojewódzka Rada Plastyki i środowisko plastyków w Szczecinie.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 28 maja 1984 r. zmarł nasz najukochańszy Mąż, Ojciec, Dziadek śp.

Paweł Kiedrowski

Pogrzeb odbędzie się 31 maja br. godz. 12.30 na Cmentarzu Centralnym,
o czym zawiadamia pogrążona w głębokim smutku
RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że 27 maja 1984 r. zmarła nasza najukochańsza Matka i Babunia

śp.

Jadwiga Baczyńska

Pogrzeb odbędzie się 31 maja br. o godz. 10.30 na Cmentarzu Centralnym.

DZIECI I WNUKI

KOMUNALNE PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE NR 2 w Szczecinie, ul. 26 Kwietnia 81

wspólnie

z KOMENDĄ WOJEWÓDZKĄ OHP

prowadzi zapisy chłopców w wieku 15—18 lat do

DWULETNIEGO DOCHODZĄCEGO OHP

w celu przyuczenia do zawodu:

murarz-tynkarz, cieśla, stolarz, zdun, dekarz-blacharz, elektromonter, monter instalacji wod.-kan. i c.o., posadzkarz.

PRZYUCZENIE DO ZAWODU TRWA DWA LATA.

W czasie pracy w OHP junacy otrzymują:

— wynagrodzenie wg obowiązujących stawek,
— premię 30 proc. wynagrodzenia,
— odzież ochronną i roboczą.

Chłopcy przyjmowani są zarówno z ukończoną szkołą podstawową jak i bez jej ukończenia, jeśli aktualnie nie pobierają nauki w szkołach.

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa jw., pokój nr 20 tel. 523-251.

Przedsiębiorstwo nie posiada zakwaterowania.

2608-K

KURIER SZCZECIŃSKI — dziennik RSW „Prasa-Książka-Ruch". WYDAWCA Szczecińskie Wydawnictwo Prasowe. REDAKCJA pl. Hołdu Pruskiego 8 70-550 Szczecin skr. poczt. 70-925. Redaguje kolegium. TELEFONY centrala 430-21, sekretariat redakcji 457-41, sekretarz redakcji 467-21, dz. miejski: 462-35, dz. ekonom.-morski 427-77, dz. sportowy 379-50, dz. łączności z Czytelnikami: 450-21. OGŁOSZENIA przyjmuje Biuro Reklam i Ogłoszeń 70-550 Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 8, tel. 394-34. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Nakład 35034. Druk Szczecińskie Zakłady Graficzne.

Oferta duża, atrakcje nieliczne

W poszukiwaniu zabawek przed Dniem Dziecka

OD UB. TYGODNIA w sklepach z zabawkami panuje wzmożony ruch. To przed Dniem Dziecka rodzice szukają upominków dla swych pociech. Placówek typowo zabawkarskich nie ma w mieście zbyt wiele, ale w ostatnim okresie towary te sprzedawane są w licznych sklepach innych branż, na zorganizowanych specjalnie kiermaszach.

WOJEWÓDZKIE Przedsiębiorstwo Handlu Wewnętrznego cały swój ciąg handlowy al. Niepodległości i Wyzwolenia za mieniło w jeden kiermasz zabawek. Można je nabywać nie tylko w „Puchatku", ale także w sklepie radiowo-telewizyjnym, dwóch placówkach z artykułami sportowymi „Campingu" i „Maratonie", sklepach „Orient" i „Magda". Zabawki oferuje także sklep z rowerami przy ul. Mazurskiej czy też ze sprzętem radiowym przy pl. Lotników.

Kiedy zajrzy się do tych placówek, można stwierdzić, iż przedsiębiorstwo dysponuje obfitością zabawek. Na półkach ustawione są przeróżne lalki, pluszowe zwierzątka, nie brakuje piłek, gier, dla najmłodszych można kupić rowerki trójkołowe czy hulajnogi. Udaje się znaleźć także konia na biegunach (cena wprawdzie odstrasza — zabawka, która nie służy dziecku zbyt długo, kosztuje blisko 2500 zł).

A jednak dokonanie zakupu nie jest dla rodziców wcale łatwe nie tylko z powodu cen. Otóż stosunkowo prosto obdarować czymś malca do lat czterech czy pięciu. Łatwiej też kupić prezent dla dziewczynki — są naczynia dla lalek, mebelki, wózki itp. Trudniej natomiast znaleźć coś dla chłopców w wieku szkolnym. Brakuje bowiem zabawek mechanicznych — samochodów na baterie, kolejek, nie ma także np. piłek futbolowych.

Trudno się dziwić, iż tak poszukiwanych zabawek mechanicznych brak, gdy obecnie są w kraju tylko dwaj producenci takowych i na pierwsze półrocze WPHW otrzymało od nich zaledwie około 2500 samochodów na baterie. Jest to kropla w morzu potrzeb. Ubogo także przedstawia się uzyskany przez WPHW import. Ilości zagranicznych zabawek są znikome i asortyment także nie spełnia oczekiwań, tak handlowców jak i klientów — za mało jest bowiem właśnie zabawek mechanicznych.

NA gorący okres przed Dniem Dziecka o atrakcyjny towar posta rano się w DT „Centrum". W ramach wymiany przygranicznej uzyskano tu trochę ciekawych zabawek z NRD. Są to dla dziewczynek maszyny do szycia i pralki automatyczne (na baterie) — niezmiernie poszukiwane i rozchwytywane przez klientów, mimo iż kosztują 1300 zł. Wśród sprowadzonych lalek można znaleźć i takie, które śpiewają. Po przyciśnięciu guzika na brzuszku uruchomiony zostaje mechanizm i lalka wykonuje piosenkę. Aby nie była zbyt monotonna w swych popisach — ma ona dwie mini-płyty na zmianę. Inna z lalek po nakręceniu jej kluczykiem — fika rączkami, nóżkami i płacze jak niemowlę. I tu mimo wysokie ceny — 1700 zł — nabywców nie brak. Oferta dla chłopców jest nieco skromniejsza, choć też atrakcyjna. Są to samochody na baterie po 1380 zł. Oczywiście można na stoisku z zabawkami znaleźć także pluszowe zwierzątka, piłki, lalki, itp.

W charakterze upominku z okazji Dnia Dziecka również Składnica Harcerska zaoferowała klientom pewną atrakcję. Są to modele samochodów (oryginalne match-boxy). I te zabawki, mimo wysokiej ceny (1250 zł za sztukę) cieszą się powodzeniem. Zresztą można zaobserwować, iż kupujących bardziej interesuje jakość i atrakcyjność zabawki niż cena. Te najbardziej wymyślne, ciekawe — znajdują uznanie nawet, gdy są drogie. Klient nie chce rzeczy byle jakich, burych smutnostek, choćby były najtańsze. Niestety, tych zabawkowych przebojów jest niewiele, królują rzeczy standardowe. **(su)**

Na Turzynie

Cytryny po 1000 zł

OSTATNIO w niektórych sklepach spożywczych pokazały się cytryny. Było kilka „rzutów", ostatni w poniedziałek (14 ton). W Przedsiębiorstwie Hurtu Spożywczego poinformowano nas, że cytryny jeszcze będą. Ich cenę ustalono na 200 zł za kg.

Cytryny są również na rynku turzyńskim. Tu cena ich może jednak przyprawić o zawrót głowy — 1000 zł za kg. Dziwi, że oferuje się je do sprzedaży akurat w momencie, gdy były w sklepach państwowych. Dociekliwi twierdzą jednak, że 500 procent zysku na kg to ryzyko, które warto podjąć... **(d)**

Festyn na działkach

W MINIONĄ niedzielę na terenie Pracowniczych Ogrodów Działkowych imienia XXX-lecia PRL odbył się wspaniały festyn zorganizowany z okazji Międzynarodowego Dnia Dziecka przez zarząd i komisję socjalną POD. Około 200 dzieci działkowców uczestniczyło w konkursach, grach zręcznościowych i zabawie. Zwycięzcy konkursów otrzymali nagrody w postaci książek, pisaków i kolorowej plasteliny, wszyscy zaś — pączki. Do tańca przygrywała orkiestra wojskowa z Pomorskiej Brygady WOP.

Wypada tylko wyrazić nadzieję, że i inne zarządy pójdą w ślady POD im. XXX-lecia PRL. **(m)**

Kronika wypadków

DO TRAGICZNEGO w skutkach wypadku doszło wczoraj rano na terenie budowy Trasy Zamkowej — w obrębie portu (Nabrzeże Bułgarskie). Podczas pracy spadł tu z rusztowania, ze znacznej wysokości, 30-letni Stefan K. Mężczyzna doznał złamania podstawy czaszki i ciężkich obrażeń wewnętrznych. Stefan K. zmarł przed przybyciem karetki pogotowia.

WYJĄTKOWY spokój miała minionej doby milicja drogowa: na terenie województwa nie zanotowano żadnego wypadku a w samym mieście jedynie 5 drobnych kolizji, bez ofiar w ludziach. **(ap)**

MPGM odpowiada na naszą interwencję

Sprawa gazowych piecyków

WSPOMINALIŚMY już kiedyś o perypetiach mieszkańców Niebuszewa w związku z podłączeniem do sieci gazu ziemnego. Problemy zaczęły się wówczas, gdy stwierdzono, że nie można podłączyć tego gazu do łazienkowych bojlerów i trzeba je przenieść do kuchni. Lokatorzy bronili się przed dodatkowymi kłopotami w postaci bałaganu, jaki powstałby przy demontażu urządzeń kuchennych, kosztów, itp. Brak zgody na przeniesienie piecyków oznaczał jednoznacznie odcięcie dopływu gazu do łazienki, co też się stało w przypadku niektórych lokatorów.

OTRZYMALIŚMY niedawno list od kilku mieszkańców ul. Heleny protestujących przeciwko takiemu rozwiązaniu. Przesłaliśmy go do dyrekcji MPGM z prośbą o obszerniejsze wyjaśnienie spornej sprawy. Poinformowano nas dość szybko:

„Zgodnie z Zarządzeniem nr 62 ministra budownictwa i PMB z dnia 30.XI.1970 r. § 10 pkt. 2 (opublikowanym w Dzienniku Budownictwa nr 2 z dn. 13.IV 1974 r.) junkersy powinny być podłączone do stałych przewodów kominowych i tylko dwa włączone do jednego przewodu. Ponadto w pomieszczeniach, gdzie zainstalowane są przybory gazowe, musi być zainstalowana kratka wentylacyjna. Zgodnie z opinią Spółdzielni Komunalnej w Szczecinie zachodzi pilna konieczność przeniesienia junkersa do pomieszczenia kuchennego. W związku z tym prosimy o udostępnienie mieszkania celem wykonania tych robót"

ZASADA bezpieczeństwa musi być zachowana, a w łazienkach (m. in. przy ul. Heleny) nie ma kratek wentylacyjnych. Czy z kolei można znaleźć jakieś inne rozwiązanie, mniej uciążliwe dla lokatorów, o czym wspomniano też w liście? Na ten temat MPGM się nie wypowiedziało...

Wydaje się, że pozostał tu tylko jeden problem — sprawnego montowania urządzeń gazowych, zaś dopilnowanie tego spoczywa na administracji mieszkaniowej. **(b)**

Komunikat RPWiK

Kłopotów z wodą c.d.

Z REJONOWEGO Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Szczecinie otrzymaliśmy następujący komunikat:

„RPWiK w Szczecinie informuje, że z powodu wykonywania koniecznych zabiegów remontowo-konserwacyjnych na turociągu magistralnym Miedwie — Szczecin wystąpią niedobory wody w lewobrzeżnych dzielnicach Szczecina w dniu 31 maja i 1 czerwca br. Prosi się mieszkańców o zabezpieczenie sobie niezbędnych zapasów wody na ten okres. Przedsiębiorstwo przeprasza odbiorców za zakłócenia w dostawie wody".

Po obniżce cen miodu

Tańszy — jednak nie na każdą kieszeń...

MINIONE 2 lata były korzystne dla pszczelarzy. Efektem są spore zapasy miodu w handlu. Z nabyciem słodkiego specjału klienci nie mają kłopotów, mogą nawet wybierać jaki wolą — wielokwiatowy, spadziowy, wrzosowy czy też akacjowy.

Pragnąc zachęcić klientów do kupna, Centrala Spółdzielni Ogrodniczych i Pszczelarskich zarządziła od 21 bm. obniżkę cen miodu. I tak w sprzedaży kilogramowy słoik miodu wielokwiatowego, koniczynowego i rzepakowego kosztuje obecnie 480 zł (uprzednio 530 zł) a odpowiednio opakowanie 0,7 kg — 340 zł, 0,5 kg — 245 zł, 0,25 kg — 130 zł. Kilogram miodu lipowo-gryczanego oraz akacjowo-nektarowo-spadziowego tańszy jest o 50 zł czyli kosztuje 540 zł zamiast 590 (opakowanie 0,7 kg — 385 zł, 0,5 kg — 275 zł, 0,25 kg — 145 zł). Ceny miodu wrzosowego i spadziowego zostały utrzymane (odpowiednio 600 i 650 zł za kilogram).

W sklepach słoiki z miodem zaopatrzone są już w nowe ceny. Czy jednak obniżka ta jest wystarczająco duża, by zachęcić klientów do kupna? Nie zauważyliśmy zwiększonych zakupów **(su)**

Notatnik szczeciński

● OTWARCIE ogólnopolskiej wystawy prezentującej dorobek artystyczny średnich szkół plastycznych nastąpi 31 bm. o godz. 14 w Zamku. Ekspozycja będzie czynna do 14.VI.

● ZW TPPR informuje, że 2.VI. o godz. 10 w sali nr 7 Wyższej Szkoły Pedagogicznej przy ul. Tarczyńskiego odbędzie się IV Rusycystyczna Konferencja Nauczycielska.

Komunikat WPKM

Z POWODU awaryjnych prac torowych na ul. Matejki, w noce 30/31 bm. oraz 31.V/1.VI. oraz 4/5.VI. tramwaje nocne linii nr 4 będą jeździły z Pomorzan do Dworca Niebuszewo przez al. M. Buczka i al. Wyzwolenia, a nie przez pl. Hołdu Pruskiego.

6 banknotów z Szopenem i... pocięte gazety za 6 kg srebra

ZNACIE państwo zapewne przedwojenną anegdotę o warszawskich cwaniakach, którzy „frajerom" z prowincji sprzedali kolumnę Zygmunta, most Kierbedzia i tramwaj na dokładkę. W języku przestępców-wydrwigroszów taka transakcja zwie się **„przewalanką"**; termin ten znają dobrze prokuratorzy i milicjanci. Niekiedy kontrahenci „przewalają się" nawzajem. Kilka lat temu np. pewien cynksiarz kupił od szwedzkiego marynarza fałszywe korony za kilka banknotów wycofanych z obiegu po zmianie pieniędzy na początku lat pięćdziesiątych...

* * *

W KOŃCU ub. roku funkcjonariusze Wydziału do Walki z Przestępstwami Gospodarczymi RUSW — Szczecin wzięli pod lupę właścicielkę taksówki zarobkowej Mirosławę T., podejrzaną o to, iż dochody z eksploatacji „taxi" uzupełniała transakcjami zabronionymi przez prawo, a konkretnie — handlem dewizami. W czasie przesłuchania pani T., narzekając na nieuczciwość niektórych kontrahentów oświadczyła, iż nie tak dawno nabił ją w butelkę niejaki Henryk D., który za 1 200 dolarów USA wręczył jej trzy paczki odpowiednio pociętych gazet, obłożonych dla niepoznaki banknotami z wizerunkiem Szopena. Tego rodzaju, klasyczna można powiedzieć „przewalanka", to chwyt dość ograny w środowisku pokątnych handlarzy i cynksiarzy, toteż prowadzący dochodzenie oficer, dziwiąc się w duchu naiwności poszkodowanej, zajął się z kolei nieuczciwym „kupcem".

38-letni Henryk D., z zawodu nawigator, a z zamiłowania cynksiarz (karany zresztą przed 14 laty za podobne oszustwo), nie wpierał się „przewalanki", wyjaśniając jednakże, iż nie chodziło o dolary, a o **6 kg srebra przemysłowego.** Podczas konfrontacji z Mirosławą T. każde obstawało przy swojej wersji — prawdy milicja doszła dopiero w wyniku tzw. ustaleń operacyjnych. Okazało się że Mirosława T. pragnąc pognębić oszusta, bała się jednocześnie ujawnić, co było obiektem

„Przewalanka"

transakcji. Chodziło rzeczywiście o srebro.

* * *

WŁAŚCICIELKA „taxi" i Henryk D. znali się wcześniej, prowadzili wspólnie różne podejrzane interesy, m. in. pojechali kiedyś do Wrocławia, gdzie mieli nabyć srebro od złodziei narodowości cygańskiej. Henryk D. usiłował nawet „przewalić" Cyganów ale śniadolicy „handlowcy" byli kuci na cztery nogi i nic z tego nie wyszło.

W listopadzie ub. roku Mirosława T., zwierzyła się znajomemu, iż ma na sprzedaż 6 kg srebra przemysłowego, ale nie może znaleźć nabywcy.

— „Z tym najmniejszy problem" — powiada Henryk D. — **kupiec się znajdzie, a mnie wystarczy prowizja.**

Nazajutrz koło południa wyruszyli jej taksówką na Pogodno. Zatrzymali się na cichej, ocienionej drzewami ulicze. — **Zaraz go tu przyprowadzę** — powiada Henryk D. — **już czeka!**

Po chwili do taksówki wsiadł młody mężczyzna...

Tegoż dnia, kilka godzin wcześniej, Henryk D. umówił się w tym właśnie miejscu ze znajomym, któremu miał oddać dług. Mężczyzna ów (nawiasem mówiąc zawodnik jednego ze szczecińskich klubów sportowych) pomógł Henrykowi D. w „przewalance" chociaż w trakcie dochodzenia nie zebrano dostatecznych dowodów, iż brał w tym świadomy udział — śledztwo przeciwko niemu umorzono i dlatego ukryjemy go pod pseudonimem „Piłkarz".

W TAKSÓWCE dochodzi teraz do targów. Właścicielka „gabloty" żąda za towar 730 tys. zł, a obaj panowie dysponują podobno jedynie 650 tysiącami. Mirosława T. nie chce słyszeć o obniżeniu ceny, jeszcze chwila a kupiec i pośrednik odejdą z kwitkiem.

— Jeśli tak stawia pani sprawę — mówi w końcu Henryk D. — **to kolega pójdzie pożyczyć brakującą go tówkę, ale przedtem trzeba srebro zważyć. Tu za rogiem jest sklep...**

Mirosława T. zerka do podsuniętej sobie pod nos saszetki z pieniędzmi. Widzi trzy paczki 5-tysięcznych banknotów. Po chwili wahania wręcza „Piłkarzowi" torbę z cennym ładunkiem.

Mija kilkadziesiąt minut. „Piłkarz" nie wraca (okazało się później że istotnie ważył w sklepie srebro) i p. Mirosława zaczyna się niecierpliwić. W końcu Henryk D. wręcza kobiecie saszetkę z gotówką i opuszcza wóz. Idzie szukać „Piłkarza".

Spotyka go za rogiem. — **Wszystko w porządku** — oświadcza — **„baba opuściła cenę, już jej dałem forsę".** Odbiera od kolegi torbę ze srebrem i rozchodzą się — każdy w swoją stronę.

Mirosława T. czekała jak na szpilkach ponad godzinę, wreszcie „z nerwów" postanowiła przeliczyć forsę. Wstrząs był duży — 6 banknotów 5-tysięcznych w charakterze okładek — reszta okazała się makulaturą!

* * *

W STYCZNIU br. decyzją prokuratora Henryk D. został tymczasowo aresztowany. Do sądu wpłynął już akt oskarżenia — oszut odpowiadać będzie z art. 205 par. 1 kodeksu karnego: grozi mu kilka lat „odsiadki". Mirosławą T., podejrzaną o nielegalny obrót kradzionym srebrem przemysłowym, zajmie się Urząd Skarbowy. W perspektywie — wysoka grzywna.

Srebro zaś przepadło! Henryk D. twierdzi, że jeszcze tego samego dnia sprzedał je nieznanemu nabywcy. Na tym ślad się urwał.

Andrzej PRZYBYSZ